VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 100)**

z dnia 11 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 100)

11 maja 2018 r.

Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Małeckiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2411 i 2411-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Tchórzewski** minister energii wraz ze współpracownikami, **Artur Michalski** zastępca prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasieńska, Wiesław Kozioł** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Konrad Nietrzebka, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa. Witam serdecznie państwa posłów, witam przybyłych gości: ministra energii pana Krzysztofa Tchórzewskiego wraz z zespołem oraz pana Artura Michalskiego prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Witam wszystkich uczestniczących w posiedzeniu Komisji.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje, zgodnie z wczorajszą dekretacją Marszałka Sejmu, rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw. Czy są uwagi do porządku dziennego?

Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego, stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Tak jak wspomniałem, Sejm 10 maja 2018 r. skierował rządowy projekt ustawy z druków nr 2411 i 2411-A do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa – do rozpatrzenia. Proponuję przystąpienie do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy ze wspomnianych druków.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Zanim przejdziemy do szczegółów, powiem, że jest to szczególna ustawa i w szczególny sposób tworzona. Nie będę wracał do historii jej tworzenia itd., bo jest to pewna prawidłowość w tym Sejmie i szkoda. Wczoraj pan prof. Włodzimierz Nykiel, mówiąc o kwestiach podatkowych, zwracał uwagę na taki sam styl i sposób postępowania przy tworzeniu prawa. Tych kwiatków jest coraz więcej – tzw. konstytucja dla przedsiębiorców czy dla gospodarki to te same przejawy sformułowań, w których czasami nie wiadomo, o co chodzi.

W tej ustawie mamy taką samą sytuację. Pamiętam, jak w listopadzie rozmawialiśmy o nowelizowanej ustawie. W zasadzie w toku dyskusji na tej sali nie udało się wyjaśnić, co autor ma na myśli, proponując pewne rozwiązania. Historia po prostu kołem się toczy. Mamy druk 2411-A, w którym jest autopoprawka. Rząd sam pokazuje, że to, co zrobiono w listopadzie, było zrobione byle jak i źle.

Przez tych parę dni, odkąd pojawił się druk, starałem się znaleźć wyjaśnienie, rozmawiałem z wieloma ludźmi, czy ta poprawka uczyni zadość, cokolwiek wyjaśni. Chodzi o poprawkę w pkt 1tej autopoprawki, a mianowicie „wprowadzanie do obrotu – rozporządzenie biokomponentami przez dokonanie jakiejkolwiek czynności prawnej lub faktycznej lub rozporządzenie paliwami ciekłymi lub biopaliwami ciekłymi przez dokonanie

jakiejkolwiek czynności prawnej lub faktycznej skutkującej trwałym wyzbyciem się paliw ciekłych lub biopaliw”. Co to znaczy?

Poprawiamy, a w zasadzie nikt nie rozumie, o co w tej poprawce chodzi. Sami państwo przyznajecie, że to, co zostało zrobione w listopadzie, jest niezrozumiałe. Proszę mi wyjaśnić, mając na uwadze siatkę pojęciową zdarzeń, które w systemie prawa mimo wszystko istnieją. Państwo polskie nie powstało w listopadzie 2015 r. Korzenie tego prawa sięgają okresu międzywojennego.

Pojawia się tu takie sformułowanie, przedtem nikt nie wiedział. To jest czynność, pewne zdarzenie osadzone w pewnej siatce pojęciowej. Teraz *gros* ludzi, z którymi rozmawiam, znających się na pewnych rzeczach, mówi, że dalej nie wiadomo, o co mistrzom chodzi. Powiedzcie państwo, o co chodzi. Panie przewodniczący, żebyśmy wiedzieli, o czym rozmawiamy. Za chwilę może być tak jak w listopadzie, że oczywiście będzie głosowanie i oczywiście niech pojedzie. Szanujmy się jednak nawzajem, żebyśmy nie tworzyli prawa, w którym naprawdę nie wiadomo, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję, pan przewodniczący Wojciech Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, szanowni państwo, faktycznie pan poseł zwracał też na to uwagę na sali plenarnej podczas dyskusji. O tym punkcie dyskutowaliśmy faktycznie również w listopadzie.

Szanowni państwo, nie wiem, czy dobrze pamiętam. Nie chciałbym się zarzekać na 100%, ale nie wiem, czy jednym z wyjaśnień do tego nie była sytuacja, w której po prostu na składowanym paliwie dokonano po prostu zastawu, jeśli chodzi o kredyty i tym podobne rzeczy.

Szanowni państwo, ponieważ dotyczy to konkretnie zmiany, która będzie przyjmowana jako zmiana druga, proponowałbym, żebyśmy do dyskusji nad tym konkretnym zapisem przeszli już przy rozpatrywaniu szczegółowym, czyli wtedy, kiedy będziemy omawiać autopoprawkę.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, przepraszam.

Mówimy o pewnej całości, o całej zmianie w ustawie i myślę, że warto byłoby się umówić, czy wszyscy wiemy, o czym rozmawiamy.

Jeżeli uważa pan, że jest to zastaw, bo może tak być, że zastaw może się zdarzyć w pewnym trybie, to nazwijmy to, bo pewne zdarzenia są nazwane w prawie, a nie posługujemy się formułą bliżej niedookreśloną, że ludzie zaczynają zgadywać, co się pod tym kryje. Nie wiem, czy zastaw się tu mieści. Mówimy o czynności faktycznej. Gdyby to była prawna, to OK, jedziemy dalej, nie ma sprawy, rozumiem, o co chodzi. Wrzucono tutaj jednak czynność faktyczną. Jeżeli ktoś skończył drugi rok prawa, to po prostu ma kłopot. Uważam, że to powinni wyjaśnić, o czym rozmawiamy.

Uważam, że jeżeli wracamy do tego samego i mamy coś, co jest niezrozumiałe i było niezrozumiałe w listopadzie, a w uzasadnieniu rząd powołuje się na to, że było to niezrozumiałe, niejasne i mówi, że spróbuje wyjaśnić, to wyjaśnijcie, o co chodzi – żeby zamknąć pewne rzeczy. Inaczej po prostu znowu pojedzie walec i za chwilę znowu pojawi się pytanie, co to znaczy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki(PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę pana ministra o odniesienie się do tej uwagi.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Poproszę pana naczelnika Pańczyszyna, żeby odpowiedział szczegółowo, bo to przygotowywał.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Energii Odnawialnej i Rozproszonej Ministerstwa Energii Tomasz Pańczyszyn:

Tomasz Pańczyszyn, naczelnik w Ministerstwie Energii.

Po pierwsze, chciałbym sprostować jedną rzecz, panie pośle. Rzeczywiście w listopadzie dyskutowaliśmy na temat tej poprawki, która była wnoszona. Ona wówczas do przygotowanego przez rząd projektu była wnoszona w trybie poselskim. Dyskusja na tej sali pokazywała jej zasadność. Była to poprawka zgłaszana przez przedsiębiorców. Mamy szereg pism. Zacznę od POPiHN-u, dalej są PKN Orlen, Lotos, Polska Izba Paliw Płynnych, niezależni importerzy, którzy prosili o dokonanie tej poprawki. Była ona *de facto* w tej formule przygotowana na posiedzeniu tejże Komisji w trybie poprawki poselskiej.

Wówczas propozycja była taka, żeby zrobić to w formie zdefiniowania pojęcia, które pan poseł wskazuje jako niezrozumiałe, tj. dokonanie jakiejkolwiek czynności prawnej lub faktycznej. Przy czym, tym, co chciałem sprostować, panie pośle, jest to, że nie poprawiamy teraz tego, co w listopadzie poprawialiśmy, ponieważ tamta poprawka nie została zaakceptowana, ostatecznie nie została wprowadzona w życie.

Teraz wrócę do genezy samego problemu – 22 lipca 2016 r. pakiet energetyczny wprowadził szereg rozwiązań, mających na celu walkę z szarą strefą. To jest ten pakiet, o którym wielokrotnie była mowa na tej sali. To pakiet, który umożliwił skuteczniejszą walkę z przedsiębiorcami, a tym samym efektywniejsze działanie służb. Przy okazji tego pakietu dokonano zmian w ustawie o biokomponentach i biopaliwach ciekłych, wprowadzając pojęcie: „rozporządzenie poprzez dokonanie jakiejkolwiek czynności prawnej lub faktycznej". Szybki tryb procedowania tamtej ustawy spowodował, że po pewnym czasie przedsiębiorcy zaczęli dopytywać się o to, o co dopytuje pan poseł – o jakich czynnościach faktycznych mówimy.

Zgodzę się co do zasady, że czynnością faktyczną – to jest problem w kontekście funkcjonowania podmiotów realizujących NCW – może być przepompowanie paliwa od producenta do zbiornika czy cysterny i przewiezienie tego paliwa do miejsca magazynowania paliw. Tego typu konstrukcja, która została wprowadzona 22 lipca, poprzez ową niezrozumiałość, powodowała, że wiele podmiotów zastanawiało się. Mówimy bowiem o bardzo ważnym elemencie – momencie realizacji NCW.

Nie było intencją ustawodawców, żeby moment ten zaczynał się w sytuacji, w której dokonana zostanie jakakolwiek czynność faktyczna. Stąd na skutek uwag i zastrzeżeń podmiotów realizujących NCW, przedsiębiorców, minister zobligował nas do tego, abyśmy w trybie pilnym przygotowali projekt poprawki, która by tę sytuację eliminowała. Poprawka została przygotowana w uzgodnieniu z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości i prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Treść tej poprawki wskazuje jednoznacznie na to, że jakakolwiek czynność prawna lub faktyczna, która zostanie dokonana przez przedsiębiorcę, ma mieć na celu faktyczne wyzbycie się towaru.

Już ostatnia uwaga, ale to jest naprawdę bardzo ważne. Przed wejściem w życie pakietu paliwowego w ustawie o biokomponentach moment realizacji NCW określony był na moment sprzedaży lub innej formy zbycia. To jest tylko czynność prawna. Sprzedaż lub inna forma zbycia jest czynnością prawną. Intencją było rozszerzenie tego również o inne czynności, które mogą mieć charakter faktyczny, a jednocześnie nie miałyby charakteru prawnego. Stąd wprowadzono to rozwiązanie, a my teraz, precyzując treść tego przepisu, odwołujemy się jakby do pierwotnej intencji.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Odnosząc się do wypowiedzi mojego przedmówcy, powiem, że nie chcę wieść dyskusji o listopadzie. Myślę, że jest stenogram i każdy, kto go widział, nie miał wątpliwości, skąd poprawka pochodzi. Nie wiem, skąd pochodzi dzisiaj.

Równocześnie piszecie państwo, że coś zaakceptowaliście i ktoś zwracał wam na to uwagę. Panie naczelniku, jeżeli używamy terminu rozporządzenie, to rozporządzenie ma w siatce pojęciowej swoje znaczenie. Mogę zrozumieć, że rozporządzenie dotyczy czynności prawnej, ale trudno się zgodzić i wyobrazić sobie, że będzie dokonane rozporządzenie na podstawie czynności faktycznej. Tu mam problem, że nikt nie wie, o co chodzi. Będzie to samo, co było do tej pory. Niech pan powie i uzasadni, co ta poprawka zmienia w stosunku do tego, co było – skoro było niejasne do dzisiaj, a będzie jasne po tym, co zrobimy. Można to opisać tak jak pan mówi i szukać innego pomysłu na to, jak fakt ten załatwić.

Dziękuję i już nie zajmuję się tym wszystkim, bo szkoda dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Szanowni państwo, przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Czy jest sprzeciw wobec tytułu ustawy? Wobec braku sprzeciwu, stwierdzam przyjęcie tytułu ustawy.

Czy są uwagi do zmiany pierwszej ustawy? Pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jest pytanie ze strony Biura Legislacyjnego. Panie przewodniczący, czy mamy sygnalizować wszystkie kwestie o charakterze *stricte* redakcyjnym i legislacyjnym, np. kwestie uzupełnienia dzienników ustaw, kropek na końcu zdania lub średników na końcu punktacji? Nie chcielibyśmy podchodzić tak drobiazgowo i kazuistycznie do tych kwestii, natomiast jeżeli państwa intencją i wolą jest to, żeby sygnalizować takie kwestie, to oczywiście mielibyśmy taką możliwość.

Zwracamy uwagę na to, że druk należałoby również rozpatrywać wraz z autopoprawką, co będziemy się starali sygnalizować podczas szczegółowego rozpatrywania. Natomiast jest prośba i pytanie, czy Biuro Legislacyjne, w ramach upoważnienia, które otrzymalibyśmy od pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji, może dokonać zmian kwestii *stricte* redakcyjnych, jak np. dzienniki ustaw, kropki na końcu zdania i średniki na końcu punktacji? Czy może życzą sobie państwo, aby je sygnalizować w trakcie posiedzenia Komisji?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Jeżeli Komisja na to przystanie, to mam propozycję, żebyśmy rzeczy oczywiste dopracowali, korzystając z państwa wiedzy, po posiedzeniu Komisji. Oczywiście, o ile nie rzutuje to na merytoryczny zapis przepisów.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, już w pierwszej poprawce pojawia się podmiot tworzony tą ustawą. W moim przekonaniu trzeba by przyjąć zmianę, która pozwala ten byt utworzyć, a nie wprowadzać zmiany do przepisów antycypujących to, co może się wydarzyć.

Proszę zauważyć, że mamy tutaj „działania Funduszu Niskoemisyjnego Transportu", czyli mówimy o bycie, wprowadzamy pewne rozwiązanie do ustawy, w sytuacji, gdy może się on pojawić, bo jest dalej uregulowany. Dla mnie nie ma w tym logiki. Wprowadzane jest do ustawy rozwiązanie, dotyczące instytucji, której tak naprawdę w tym momencie jeszcze nie ma.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie ministrze, proszę o odniesienie się do uwagi, ewentualnie wyznaczenie do udzielenia odpowiedzi przedstawiciela ministerstwa.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Prosiłbym o ustosunkowanie się Biura Legislacyjnego, bo w naszym przekonaniu nie jest to sprzeczne z zasadami legislacyjnymi, dlatego że w pewnym sensie definicja tego funduszu jest wzięta później. Tu jest zmiana ustawy, która daje lepsze zrozumienie intencji ustawy. Tak bym to określił.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli i szanowni państwo pozwolą, powiem, że omawiając zmianę pierwszą, musimy zwrócić uwagę, że dotyczy ona art. 1 ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych.

Art. 1 tej ustawy wskazuje zakres przedmiotowy ustawy. Tym samym musi również wskazywać, że ustawa będzie określała zasady działania Funduszu Niskoemisyjnego Transportu. To jest zakres przedmiotowy. Informuje on po prostu, że w dalszej części projektu przedmiotowej ustawy będzie uregulowana kwestia działania, między innymi funduszu, który został tutaj przywołany.

Jeśli chodzi o zmianę w lit. b, to sygnalizuje ona, w jakich przypadkach ustawa będzie miała zastosowanie, do jakiego typu biokomponentów i paliw. Zatem również tutaj zakres jest przedmiotowy. To jest właściwe miejsce, żeby na takie kwestie zwrócić uwagę, ponieważ przez ten fakt kształtujemy zakres przedmiotowy i podmiotowy danej ustawy. Oczywiście w konsekwencji przyjęcia zmiany pierwszej, później będziemy ustosunkowywać się do dodawanego rozdziału, który kompleksowo reguluje kwestie Funduszu Niskoemisyjnego Transportu.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie mecenasie, a co będzie, jeśli przyjmiemy tę poprawkę, a poprawka, która pozwala na tworzenie takiego funduszu, nie zostanie przyjęta?

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, odpowiem.

Panie pośle, w tym momencie Komisja, na podstawie art. 163a ust. 2 regulaminu Sejmu, w związku z przyjęciem teraz omawianej poprawki, propozycji zawartej w przedłożeniu rządowym – będzie miała podstawy do cofnięcia się do zmiany pierwszej oraz ewentualnej dyskusji i zmiany. To jest pewna konsekwencja. Nie możemy bowiem rozmawiać o dalszych rozdziałach bez rozszerzenia zakresu przedmiotowego. Tak jak teraz rozmawiamy o tytule ustawy, który w tym momencie przyjął takie, a nie inne brzmienie w konsekwencji sugerujące zmianę pewnych ustaw, których katalog może być uzupełniony.

Może wyjść w czasie dyskusji, że jest konieczność zmiany innej ustawy, a tym samym będziemy musieli wrócić do tytułu ustawy. To jest zwykła logika w przyjmowaniu kolejnych zmian.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Pan zakłada, że przyjmiemy rozwiązanie wprowadzające istnienie tego funduszu i będziemy wracać do niego w tym miejscu, w którym pojawia się on w strukturze tekstu. Argumentuje pan tym, że nie mógłby pan o tym rozmawiać, gdyby zmiany w zakresie przedmiotowym nie podjęto.

Zatem jest to nielogiczne, bo mogę zakładać i mój pogląd będzie równie do obrony, że najpierw pokażę, że taki podmiot jest, a potem go usytuuje w tej ustawie. Odwrócę sytuację.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):
Dziękuję. Pan minister Krzysztof Tchórzewski.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:
Dyskutujemy w tej chwili o zasadach techniki legislacyjnej. Chciałbym podkreślić, że praktycznie żadnej ustawy nie dałoby się przyjąć, jeżeli odnosilibyśmy się aż tak do sposobu legislacyjnego, że nie można wrócić. Można w dyskusji wrócić do poprzedniego tematu.

Otóż w tej chwili przyjęliśmy tytuł ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw. Jeżeli teraz padłby wniosek, że nie przyjmujemy art. 1, art. 2 i art. 3, to wyszłoby, że przyjęliśmy ustawę tylko z tytułem. Byłby więc całkowity bezsens tego działania. Wtedy wraca się i nie przyjmuje niczego.

Zatem w moim przekonaniu, kiedy zmiany następują później i Sejm przyjmuje zmiany następujące później, a mające wpływ na przyjęte wcześniej rozwiązania – zawsze wraca się do rozwiązań, żeby dostosować je do tego, do czego Komisja czy Sejm potem się odnoszą. Jest to w technice legislacyjnej, przynajmniej dotychczas zawsze było normalną sprawą.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):
Dziękuję. Pani poseł.

Poseł Jolanta Hibner (PO):
Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, nie jestem nowicjuszem i przyznam się szczerze, że zapis, w którym najpierw powierza się zadania, a później się powołuje, jest jakimś odlotem. Najpierw powinno być zdanie, że się powołuje taki fundusz, powierza mu się zadania, a potem mówi się o tym funduszu, a nie odwrotnie. Jak można powierzać coś jednostce, której jeszcze nie ma? Najpierw trzeba ją powołać.

Zatem w pierwszym zdaniu powołuje się taki i taki fundusz, a później powierza mu się zadania. Państwo pierwszy raz czytacie prawo?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):
Dziękuję. Szanowni państwo, wyrażamy wolę w głosowaniu. Jeżeli jest sprzeciw, to przegłosujemy.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):
Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):
Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany 1? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Wiesław Kozioł:
Za 11 głosów, przeciw 7, wstrzymujący się 1.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):
Dziękuję bardzo. Zmiana została przyjęta.

Przechodzimy teraz do autopoprawki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 1 w autopoprawce? Pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:
Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli państwo pozwolą na przybliżenie, autopoprawka dotyczy dodania do projektu, nad którym pracujemy, pkt 1a. Dotyczy on nowej definicji wprowadzania do obrotu. Jeśli chodzi o nową definicję wprowadzania do obrotu, to wnioskodawca pod koniec tej definicji formułuje następujące sformułowanie: „poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy w rozumieniu przepisów o podatku akcyzowym".

Mamy tutaj pytanie, czy w tym przypadku nie należy wskazać także, poza datą wejścia w życie przepisów, do których jest odwołanie, oznaczenia dziennika urzędowego, w którym zostały ogłoszone te przepisy. Chodzi po prostu o to, czy nie przywołać ustawy również z datą.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Krzysztof Tchórzewski.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Odpowiedź na pytanie w uzgodnieniu z ministrem finansów: nie należy.

Jeżeli potrzebne jest dokładne wytłumaczenie, to poproszę pana dyrektora.

Zastępca dyrektora Departamentu Energii Odnawialnej i Rozproszonej Ministerstwa Energii Leszek Banaszak:

Leszek Banaszak, Departament Energii Odnawialnej i Rozproszonej.

Szanowni państwo, zastosowanie ogólnego odwołania do przepisów o podatku akcyzowym…

W naszej opinii zastosowanie w definicji wprowadzenia do obrotu ogólnego odwołania do szeroko rozumianej kategorii przepisów o podatku akcyzowym jest celowe oraz uzasadnione. Należy mieć na uwadze, że tematyka wprowadzenia do obrotu ujęta została w szerszym wachlarzu aktów prawnych, które regulują tę kwestię. Nie chodzi zatem jedynie o ustawę o podatku akcyzowym, ale również akty wykonawcze do tej ustawy.

Pragnę także zwrócić uwagę, że ogólne odwołanie w tej formie funkcjonuje w ustawie o biokomponentach oraz ustawie o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękujemy za to wyjaśnienie.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeszcze jedno pytanie do strony wnioskującej w zakresie lit. b i sformułowania będącego jedną z technik legislacyjnych, polegających na dodawaniu po danym wyrazie określonych innych wyrazów. Zauważyliśmy, że celowo rozróżniają państwo miejsca, w których takie wyrazy są dodawane. Nie jest to kompleksowe, poprzez sformułowanie jednego przepisu, jaki wymieniałby wszystkie artykuły, w których taka właśnie zmiana byłaby dokonana, a są one wpisywane w ustawę w określonych miejscach. Pytanie pierwsze brzmi: czy to celowy zabieg legislacyjny i czy taka była intencja wnioskodawców?

Natomiast druga kwestia dotyczy tego, czy poprzez ten zabieg, którego państwo dokonują, dokonują państwo kompleksowej regulacji? Można bowiem zauważyć w przepisach ustawy przepisy, które nie zostaną objęte takim zabiegiem legislacyjnym, natomiast będzie tam występował np. wyraz „faktycznej", bez dodania wyrazów, o jakich państwo stanowią.

Zatem dwa krótkie pytania. Po pierwsze, czy taka postać to celowy zabieg legislacyjny? Po drugie – czy taką regulacją obejmujecie państwo kompleksowo wszystkie przepisy, które chcecie zmieniać w takim zakresie?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Zastępca dyrektora Departamentu Energii Odnawialnej i Rozproszonej ME Leszek Banaszak:

Dziękuję bardzo.

Na pytanie pierwsze odpowiedź brzmi: tak, jest to celowe działanie. Na drugie pytanie odpowiedź również brzmi: tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Wracam do mojego pierwszego pytania, bo w zasadzie jesteśmy w tym miejscu.

Mam jedno pytanie, bo ta dyskusja w zasadzie to… Państwo w uzasadnieniu autopoprawki piszecie, że sformułowanie pierwotne, listopadowe było niezrozumiałe, odwołując się do kogoś, kto mówi, że było to niejasne i niezrozumiałe. Co zmienia w waszym przekonaniu ta poprawka, że owo sformułowanie będzie jasne i zrozumiałe?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Naczelnik wydziału w Departamencie Energii Odnawialnej i Rozproszonej ME Tomasz Pańczyszyn:

Poprawka ta zmienia między innymi definicję podmiotu realizującego NCW. To jest w zasadzie bardzo dobry moment, żeby wyjaśnić istotę tejże zmiany.

Przed zmianą przepis wskazuje, że podmiotem realizującym NCW jest podmiot, który dokonuje samodzielnie importu lub nabycia wewnątrzwspólnotowego lub wytworzenia paliw ciekłych. To jest pierwsza z czynności powodujących być może konieczność realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego. Następnie, powinien wykonać kolejną czynność, która jest czynnością kluczową – rozporządzić nimi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez dokonanie jakiejkolwiek czynności prawnej lub faktycznej. Tak brzmią obecne przepisy.

Zapis ten może powodować niejasności w kontekście tego, czy takie czynności jak np. transportowanie paliwa jest czynnością faktyczną, rozporządzeniową. Dalej – przepompowanie paliwa, wprowadzenie do składu podatkowego. Pan poseł pytał o konkretne czynności, które są być może objęte.

Z pisma prezesa Urzędu Regulacji Energetyki – oczywiście mogę je udostępnić – wynika, że przepis bez tegoż doprecyzowania może budzić wątpliwości ze strony podmiotów realizujących NCW. Chodzi o to, że jeszcze dokonując czynności, które faktycznie nie mają nic wspólnego z wyzbyciem się tegoż towaru, związanym np. z dokonaniem jego sprzedaży, musiałyby już realizować NCW.

Natomiast w kontekście specyfiki funkcjonowania tego łańcucha mamy często do czynienia z długotrwałym magazynowaniem paliw. Magazynowanie paliw bardzo często nie jest związane z dodawaniem biokomponentów. Realizacja obowiązku NCW w tym momencie byłaby niezasadna. Dopisek, który proponujemy „powodująca trwałe wyzbycie się" powoduje jasne sformułowanie, że niezależnie od tego, czy czynność ma charakter prawny czy faktyczny, zmierzać ma do tego, żeby przedsiębiorca nie dysponował już formalnie tym produktem. To jest istota tejże zmiany, o którą pytał pan poseł.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję za wyjaśnienie. Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Jaka to będzie czynność faktyczna, która doprowadzi do trwałego wyzbycia się tego paliwa i która da panu przekonanie, że to paliwo nie wróci?

Podawanie przykładu w postaci przemieszczenia się w transporcie powoduje, że wracamy do reguł prawa umowy transportu, prawa przewozowego itd., definiowania przesyłki i prawa do przesyłki itd. Wydaje mi się, że tego typu legitymizowanie stwierdzenia, które pan sformułował, nie ma racji bytu.

Pytanie brzmi: o jakiego typu czynności faktyczne tutaj chodzi? Używa pan bowiem słowa rozporządzenie. Rozporządzenie w siatce pojęciowej ma określone znaczenie. Równocześnie mówi pan o czynności faktycznej, która doprowadzi do faktycznego wyzbycia się. O jakie czynności tak naprawdę chodzi?

Tu jest opisówka. Wiem od tych, którzy zgłaszali uwagę, że pod tą opisówką w zasadzie może być, tak jak pan mówi, tj. że jak będzie przewoził towar na przestrzeni 100 km, to będzie faktyczne i trwałe wyzbycie. Ktoś powie, że jest wyzbycie się, bo jechał 100 km, a jak będzie jechał 95 km, to nie będzie faktycznego wyzbycia.

Próba wytłumaczenia, co to oznacza przez odwołanie się do przesyłki nadanej, do transportu – stwarza takie ryzyko. Prawo powinno być jasne, zważywszy skutki, jakie idą za tym przepisem.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Pan naczelnik.

Naczelnik wydziału w Departamencie Energii Odnawialnej i Rozproszonej ME Tomasz Pańczyszyn:

Przepis został wprowadzony w momencie, w którym pracowano nad uszczelnieniem, usztywnieniem systemu, pracując również nad, zgodzę się, teoretycznymi, hipotetycznymi sytuacjami, jakie mogą mieć miejsce.

Nasza analiza oraz zastrzeżenia składane przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki pokazują, że przedsiębiorcy mogą stosować różnego rodzaju finezyjne konstrukcje prawne, powoływać się np. na sytuacje, że wyzbyli się paliwa poprzez porzucenie z zamiarem wyzbycia się, co jest czynnością faktyczną, ale nie jest czynnością prawną. Wskazują na sytuacje ryzykowne, w których podmiot realizujący NCW mógłby przenosić samo posiadanie, jeśli z innych ustaleń wynika, że ma ono skutek w postaci przeniesienia prawa własności, np. sama umowa zawarta pod innym reżimem prawnym.

To są dosyć finezyjne konstrukcje prawne, które co prawda – tu się zgodzę z panem posłem – dzisiaj nie funkcjonują. W tym miejscu zazwyczaj lubię mówić, że są to akademickie konstrukcje prawne, ale teoretycznie możliwe i dopuszczalne. Gdyby zaczęły one funkcjonować w obrocie, mielibyśmy do czynienia z sytuacją, że prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie mógłby nakładać obowiązku realizacji NCW wobec tych przedsiębiorców, którzy zaimportowali, nabyli wewnątrzwspólnotowo paliwa i deklarowali fakt porzucenia z zamiarem wyzbycia lub przeniesienia w innym reżimie prawnym tego produktu *de facto* niebędącego czynnością prawną. To jest bardzo skomplikowana konstrukcja prawna.

Chciałbym wyjaśnić jeszcze jedną rzecz. Przepis był przygotowywany w uzgodnieniu z Urzędem Regulacji Energetyki i z RCL po to, żeby nadać mu taką formułę, która nie będzie budziła wątpliwości interpretacyjnych, również ze strony Urzędu Regulacji Energetyki. Konsultowaliśmy ją również, panie pośle, z zainteresowanymi podmiotami po to, aby mieć jasność, że wybrnęliśmy z galimatiasu, który został utworzony w 2016 r.

Udała nam się jedna rzecz bez definitywnej zmiany konstrukcji. Pan poseł zwrócił jeszcze uwagę, że moglibyśmy wprowadzać konkretny katalog czynności, ale wprowadzenie konkretnego, zamkniętego katalogu czynności jest rozwiązaniem bardzo ryzykownym. Moglibyśmy bowiem nigdy nie objąć wszystkich zdarzeń, które w przyszłości mogłyby mieć miejsce. Stąd – zgeneralizowanie problemu, z odniesieniem się do sformułowania, które pokazuje, że musi nastąpić wyzbycie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan minister Krzysztof Tchórzewski.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Tylko sprecyzuję, że w wielu zapisach zaistniała w tej chwili konieczność doprecyzowania pewnych rzeczy w dwie strony.

Z jednej strony w ramach walki o unikanie opodatkowania, szczególnie, jeśli chodzi o podatek VAT, ale i inne. Chodziło o to, żeby doprecyzować przepisy tak, żeby były one zasadniczo jednoznaczne. Jednak w związku z tym muszą one być jednoznaczne w dwie strony, to znaczy, że muszą z jednej strony chronić państwo przed ucieczką od opodatkowania, ale z drugiej strony muszą też dawać przedsiębiorcy rękojmię i wiedzę, kiedy rzeczywiście funkcjonuje prawidłowo.

Z tego tytułu nastąpiły pewne konieczne zapisy, które spowodowały tego typu dookreślenia. Wynikają one także z wcześniejszych zmian, jakie zostały wprowadzone jako zmiany w kierunku uporządkowania rynku i spowodowania zakończenia wszystkich akcji kombinatorskich, związanych z podatkiem VAT.

Z drugiej strony chodziło też o to, żeby przedsiębiorca, który chce być uczciwy, miał ku temu warunki, żeby wiedział, jak to wszystko wygląda, kiedy jest dobrze. Chodziło o to, żeby spełnić to w obie strony. Z tego tytułu doszło do tego typu różnych interpretacji i dookreśleń, które były szeroko uzgadniane zarówno z RCL, jak i Ministerstwem Finansów oraz Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zgłasza się pan poseł Zdzisław Gawlik, ale mam propozycję. Jeżeli będzie sprzeciw, to będziemy głosować. Jeżeli będzie pan chciał, żeby traktować pana głos jako dyskusję, ale jest to oczywiste, wtedy przyjmujemy autopoprawkę.

Proszę bardzo.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Na pewno będzie sprzeciw.

Pan naczelnik odwoływał się do szerokich konsultacji. Ja też w poniedziałek w szerokim gronie ludzi konsultowałem. Użyli oni jednego słowa odnoszącego się do tego przepisu – takiego, że nie chcę mówić. Ten cel, o którym pan minister Tchórzewski mówił, wcale nie zostanie osiągnięty – absolutnie, na 100%.

W kwestii drugiej odwołam się do pana naczelnika. Nie znam takiej sytuacji, żeby na podstawie czynności faktycznej przenieść własność.

Tyle, kończę dyskusję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ponieważ jest sprzeciw, głosujemy. Proszę o podniesienie ręki, kto jest za przyjęciem autopoprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Wiesław Kozioł:

Za 12, przeciw 7, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Autopoprawka została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 2. Chodzi o art. 23. Czy są uwagi? Pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z tym, że zmiana 2 będzie już z autopoprawki. Chodzi o całkowicie nowe brzmienie zmiany 2 dosyć rozbudowanej, składającej się z kilku literek, kończącej się na lit. f, czyli na zmianie ust. 8 i 9, do których dobrze byłoby już sięgnąć. Chodzi oczywiście o art. 23.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego.

W takim razie jesteście państwo za tym, żeby jednocześnie omawiać autopoprawkę i projekt?

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z uwagi na to, że w tej chwili procedujemy autopoprawkę razem z drukiem, pragnę zwrócić uwagę, że rzeczywiście, zgodnie z sugestią pana wiceprzewodniczącego, należy tak procedować.

Natomiast *de facto* zmiana z przedłożenia rządowego zawarta w „P" i oznaczona jako nr 2 w tej chwili została wyparta przez autopoprawkę, która zawarta jest w druku nr 2411-A i oznaczona lit. b. Dotyczy nowego brzmienia zmiany 2.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie idziemy tą drogą. Czy są uwagi do autopoprawki, wskazanej przez pana mecenasa? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie autopoprawki. Zmiana 2 jest tym samym bezzasadna.

Przechodzimy do zmiany 3. Pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

To nie będzie jeszcze zmiana 3, ponieważ w autopoprawce wnioskodawca proponuje po zmianie 2 dodanie zmiany 2a-2c, oznaczonej lit. c.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czy są uwagi do autopoprawki oznaczonej lit. c?

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Sprzeciw. To samo, co już praktycznie powiedziałem.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dyskutowaliśmy już na ten temat, więc proponuję, żebyśmy rozstrzygnęli to głosowaniem.

Kto z państwa jest za przyjęciem autopoprawki pod lit. c? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto z państwa jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Wiesław Kozioł:

Za 12, przeciw 7, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Przechodzimy do zmiany trzeciej.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, zmiana trzecia dotyczy dodania rozdziału 4c, normującego Fundusz Niskoemisyjnego Transportu.

Z uwagi, że to dość rozległa, obszerna, znacząca dla tego projektu zmiana, proponowalibyśmy, aby omawiać tę zmianę artykuł po artykule – rozpoczynając od art. 28z i konsekwentnie następne artykuły.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan przewodniczący Wojciech Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pytanie o to, czy nie powinniśmy teraz przyjąć poprawki d ze str. 4 autopoprawki?

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Nie, ponieważ autopoprawka, o której pan poseł wspomniał, będzie procedowana dopiero po przyjęciu rozdziału 4c oznaczonego w druku jako zmiana 3.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, od razu celem wyjaśnienia, proszę zwrócić uwagę, że cały czas zachowujemy chronologię ustawy. To, o czym teraz mówimy, czyli rozdział 4c, będzie dotyczył literek od 28z i dalej odpowiednio.

Natomiast to, o czym wspomniał pan przewodniczący, dotyczy już art. 30. W związku z tym, zachowując chronologię, idziemy w tym kierunku.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tytułu rozdziału 4c? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie tytułu rozdziału 4c. Czy jest sprzeciw wobec art. 28z?

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym usłyszeć uzasadnienie powodów, dla których tego typu byt się powołuje, bo zaczynamy dyskutować na temat tego, jaki nadać mu kształt itd., a nie wiemy, po co, na co, dlaczego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie pośle, ten temat był, jak myślę, szeroko omówiony podczas pierwszego czytania na sali plenarnej. Natomiast, oczywiście, poproszę pana ministra, żeby jeszcze raz ta sprawa została przedstawiona.

Przypominam jednak, że wczoraj na sali plenarnej było to omawiane.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Szanowni państwo, zgodnie z prawem unijnym, Polska zobowiązała się do redukcji emisji dwutlenku węgla w szeregu sektorów, w tym również w transporcie. Redukcja emisji w transporcie jest uznawana za trudniejszą do osiągnięcia niż nawet w energetyce, o której mówimy dużo więcej. Zgodnie z przyjętą 24 stycznia 2013 r. propozycją dyrektywy Unii Europejskiej, dotyczącej regulacji w zakresie tzw. czystych paliw, państwa Unii zostały zobligowane do stworzenia krajowych ram polityki rozwoju paliw alternatywnych wraz z planem rozwoju infrastruktury.

Naszym pierwszym krokiem w realizacji tego punktu było przyjęcie w ubiegłym roku dokumentu pt. „Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych". Następnie, została przyjęta ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych wraz z mechanizmem finansowym w postaci obecnie przyjmowanego Funduszu Niskoemisyjnego Transportu. Stanowi to implementację do polskiego prawa założeń dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/94 /UE z dnia 22 października 2014 r. w sprawie rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych.

Jak wynika z pakietu na rzecz czystego transportu ogłoszonego na arenie Unii Europejskiej w listopadzie 2017 r., kluczowe w najbliższych latach działania w zakresie poprawy organizacji transportu, zwiększenia efektywności oraz integracji różnych gałęzi transportu, popularyzacji czystych, mniej emisyjnych pojazdów, poprzez wprowadzenie nowych limitów emisji, a także zwiększenia dostępności alternatywnych źródeł energii dla branży transportowej, m.in. dzięki budowie odpowiedniej infrastruktury, będą wdrażane właśnie przez Fundusz Niskoemisyjnego Transportu, który będzie narzędziem wdrożenia w życie tych krajowych założeń.

To, co budziło kontrowersje, to przychody Funduszu w postaci wpłaty z dotacji celowych z budżetu, z podatku akcyzowego do paliw silnikowych. One obecnie są już w budżecie. To pierwsza część tego Funduszu. Drugą częścią jest opłata emisyjna, o której też dużo dyskutowaliśmy.

Nadal chciałbym podkreślić to, że zarządy największych dostawców owych przychodów, czyli główne polskie spółki, tj. Orlen i Lotos, wyraźnie podkreśliły, że ze względu na krajową sytuację potrzeby walki z emisją, włączają się w to w ten sposób, że odbędzie się to kosztem rentowności, a nie wzrostu cen. Główny akcjonariusz, jakim jest skarb państwa, zgadza się na to. Takie jest założenie. Wyraźnie podkreślam do protokołu tej Komisji, że to, czy założenie zostanie dotrzymane, będzie mogło być sprawdzane i egzekwowane.

Chodzi tutaj o to, żeby Polska weszła, będąc pokazywana pod względem emisji samochodowej, najbardziej szkodliwej w dużych aglomeracjach, a w Polsce to jest 28 milionów mieszkańców… Musimy rzeczywiście podjąć zdecydowaną walkę z emisją.

Stąd właśnie powołanie Funduszu Niskoemisyjnego Transportu, co do którego jest porozumienie, wynikające z tej ustawy. Podparte jednak umową, że także w zależności od wydatków Funduszu, drugie tyle także będzie… Chodzi o to, że wydatki Funduszu będą podwójne w stosunku do policzonych i zamierzonych w ustawie, ponieważ w ramach podpisanej umowy i obsługi Funduszu przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, drugie tyle środków na te cele poświęcał będzie Narodowy Fundusz. Stąd też waga tej ustawy i baczna współpraca z Komisją Europejską w tym zakresie.

Nie chodzi bowiem tylko o to, że przyjmujemy dyrektywy, co jest realizacją prawa unijnego, ale o to, że aktywnie włączamy się w kierunek działań na rzecz transportu niskoemisyjnego. Dajemy odpór bardzo ostremu, widocznemu od lat, światowemu działaniu w zakresie wprowadzenia paliw alternatywnych i transportu elektrycznego, który jest naturalny. Rafinerie są czynne, mogą produkować swoje przetwory jeszcze wiele lat. Zatem w Polsce przyjmujemy także dla naszych spółek inne kierunki, związane z ogólną produkcją i przetwórstwem ropy naftowej w kierunku większego skierowania się spółek na działalność związaną ze wzrastającymi potrzebami, związanymi z produkcją chemiczną. To jest niezwykle ważna rzecz.

Zwracam się więc do Wysokiej Komisji, żeby rozdział 4c – Fundusz Niskoemisyjnego Transportu został przyjęty z poprawkami, które konsultowaliśmy z Biurem Legislacyjnym.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za wyczerpujące wyjaśnienie.

Pani poseł Jolanta Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Dziękuję bardzo, chciałabym tylko wyjaśnić pewną sprawę.

Dysponentem tego funduszu jest minister właściwy ds. energii. Zarządzanie nim powierza się Narodowemu Funduszowi. Chciałabym się dowiedzieć, jaka jest podmioto-

wość funduszu, który w tej chwili powstaje? Czy to jest fundusz, który będzie podlegał Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska czy to jest niezależny byt?

Mamy tutaj bowiem, że będzie on podpisywał osobne jakby umowy z BGK i będzie rozliczany przez Narodowy Fundusz. Mimo że jest celowy, nie podlega ministrowi ochrony środowiska, podlega drugiemu ministrowi i jest realizowany jako jednostka Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Czy to nie wprowadzi bałaganu?

Poza tym, jaka jest podległość nowo utworzonego funduszu w stosunku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska? Czy to będzie następne ciało, które będzie miało prezesa, radę nadzorczą i wszystkie inne, czy też będzie to część Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska? Nie jest bowiem napisane, czy jest to byt rozdzielony czy będący częścią Narodowego Funduszu w postaci córeczki, która się urodzi. Tak też może być, bo widać, że to nowy byt.

Rozumiem, żeby był wydzielony w ramach Funduszu Ochrony Środowiska fundusz, który, tak jak mówiliśmy, jest na odpady, sprawy powietrza czy inne, ale tutaj tego nie mamy. Tutaj tworzymy nowy byt. Chciałabym się dowiedzieć, jaką będzie miał formę prawną?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Teraz pan poseł Krzysztof Gadowski, potem pan poseł Andrzej Maciejewski, w kolejności.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, dziękuję panu za tę informację, że rzeczywiście, jak pan powiedział, najwięksi producenci w Polsce chcą się włączyć w działalność dotyczącą ograniczenia emisji, do całej tej akcji.

Prosiłbym, żeby pan bardziej szczegółowo przybliżył nam formułę włączenia się Orlenu i Lotosu w tę akcję, żebyśmy wiedzieli, na czym Lotos będzie oszczędzał. Zmniejszy marżę, którą ma dzisiaj czy też, nie wiem, zwolnicie go z dywidendy? W jakich proporcjach, czego ta działalność będzie dotyczyć, jak to będzie funkcjonowało w największych firmach skarbu państwa, które dzisiaj funkcjonują i które chcą się włączyć?

Jeszcze pytanie podstawowe, po co tworzymy jakąś hybrydę? Niech Orlen obniży cenę albo niech Orlen dopłaca bezpośrednio do funduszu. Nie bawmy się w taką hybrydę, bo koszty pośrednie są również kosztami i trzeba je w jakiś sposób finansować.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Andrzej Maciejewski.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, może doprecyzuję moje pytanie względem tego, co mówił już kolega i pani poseł. Zatem konkretnie: ile będzie kosztowało utworzenie Funduszu, jego struktura? Jakie są koszty? Jednocześnie, czy w tym momencie nie tworzymy bytu, który będzie powielał funkcje Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska – z nazwy mówiącego o ochronie środowiska? Czy w tym momencie pośrednik nie będzie zjadał środków na niskoemisyjność i walkę o oszczędności?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony państwa posłów? Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, nie kwestionuję potrzeby walki o redukcję emisji w transporcie. To jest poza dyskusją i chyba nikt nie ma innego zdania.

Pojawia się jednak pytanie, dlaczego, żeby cel, o którym pan mówi, realizować i osiągać, trzeba było powołać nowy byt? Przecież, wspomniany wcześniej przez moich przedmówców, Narodowy Fundusz realizuje różne projekty: E-bus, Gazela, Sokół itd.

Po to zmieniano w przeszłości prawo, żeby Fundusz ten w kwestii walki o czyste powietrze, walki ze smogiem, walki o elektromobilność realizował cele. Może je realizować.

Odwołam się do tego, że prosi pan, żeby wpisać do protokołu, iż największe spółki paliwowe zaangażują się w ten projekt, żeby owe 10 groszy nie było przerzucone na konsumenta. Pamiętam, jak na tej sali rozmawialiśmy w lipcu 2017 r. Pamięć mamy jeszcze wszyscy. Rozmawialiśmy o nowelizacji ustawy o OZE. Jeden z prezesów, który był wtedy w spółce energetycznej, a dzisiaj jest szefem koncernu paliwowego, zapewniał, że oto mamy numer, zrobiliśmy numer, wszystkich zrobiliśmy w konia i jesteśmy tak mocni.

Nie chcę ciągnąć tego tematu. Jak na poprzednim spotkaniu był przedstawiciel NIK, mówił, że minister energetyki prosi o dyskrecję w tej sprawie. Jak wiemy, złożone zostały roszczenia, już prawie na 3 000 000 tys. zł. Przez taką radosną twórczość i oparcie się na tym, że oto ten prezes zrobi coś za nas, mamy już przykłady, jak to wygląda, jak te słowa zamieniają się w czyny. Zatem, jeżeli jest tak, że pan prezes Orlenu, który publicznie się wypowiedział, że nie wpłynie to na cenę paliw… bo możemy to zrobić, to macie państwo znakomite utarte szlaki i potraficie to robić.

Powołaliście państwo Polską Fundację Narodową. Powołajcie fundację budowy szklanych domów i koncerny przekażą pieniądze. Nie będzie potrzeba tworzyć nowego funduszu, nowych stanowisk, nowych władz i nowych kosztów.

Proszę zwrócić uwagę na jeszcze jeden element. Wszyscy zamykamy się tutaj w dyskusji, że koszty tego przedsięwzięcia poniosą albo nie poniosą konsumenci paliwa, pośrednio czy bezpośrednio. Jednak panie ministrze, źródłem przychodów Funduszu będą opłaty ponoszone przez operatora.

Nawiążę do tego, że panowie przewodniczący mówili, że na sali plenarnej dyskutowaliśmy o tym. Kiedy dyskutowaliśmy o tym, zarzucano nam, że nie czytamy ustawy. Nie chcę dyskutować, kto bardziej nie czyta ustawy.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nie do pana, panie pośle.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Pytałem i nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, jaki będzie koszt przychodów Funduszu pochodzących od operatora? O takich wielkościach trzeba mówić. Napisano tu o 10 groszach od litra, ale tam nie wiemy, ile.

Proszę zwrócić uwagę na to, że kreujemy na tej Komisji kolejne podatki, które obciążą odbiorcę energii elektrycznej. To jest kolejny podatek. Mamy odłożone przy mocy na 2019 r., elektromobilność na 1 stycznia 2020 r. kolejny podatek Oczywiście, może kieszeń odbiorcy energii jest tak pojemna.

Jak dzisiaj przeczytaliśmy, leci w dół konkurencyjność przemysłu, jeśli chodzi o gaz. To przez tego typu zachowania.

Moje pytanie jest zatem takie: czy jest potrzeba, żeby powoływać nowy byt do walki z redukcją? Jakie koszty będzie ponosił operator z tytułu powołania Funduszu i przyjętych rozwiązań?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Pan minister Krzysztof Tchórzewski.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Dziękuję bardzo.

Na początek chciałbym wyraźnie dookreślić, bo wynika z tego, że państwo pobieżnie patrzycie na zapisy ustawy. Otóż, chcę podkreślić, że ta opłata wynosi 80 zł od 1000 litrów. Nie ma mowy o żadnych 10 groszach od litra. To jest opłata, która będzie opłacana przez producentów lub importerów paliwa, a więc będzie wpływała do budżetu przed opodatkowaniem. W całkiem inny sposób jest ściągana. Do tej opłaty nie nalicza się podatku VAT, bo w innym trybie jest ona pobierana. Już nie po rynkowej sprzedaży paliwa. Zatem wynosi ona 80 zł od 1000 litrów, jeśli chodzi o producentów i importerów.

Z drugiej strony, chciałbym też podkreślić, że przyjęliśmy taką zasadę. W wielu sprawach odnosicie się państwo do przepisów Unii Europejskiej, mówiąc, że nasz rząd beztrosko patrzy na te sprawy. Chciałbym podkreślić, że tak nie jest, ponieważ, jako Ministerstwo Energii, wszystkie nasza działania prowadzimy w ten sposób, że nie przygotowujemy przepisów, potem kierując je do notyfikacji, tylko przeprowadzamy prenotyfikacje i wszystkie przepisy na bieżąco uzgadniamy z Komisją Europejską. Później, tak jak z rynkiem mocy, w ciągu kilku tygodni mamy notyfikację. Tak samo jest z tymi zapisami.

Chcę państwu powiedzieć, że Komisja Europejska uznała sposób przygotowania i wydawania tych pieniędzy oraz ich dystrybucję za bardzo transparentny. To jest ocena Komisji Europejskiej w trakcie notyfikacji. Dlaczego? Dlatego, że przyjęte koszty obsługi będą wynosiły, w zależności także od wielkości środków, od 0,6% budżetu tego Funduszu w 2019 r. do 0,021% w 2027 r. Zatem z punktu widzenia sposobu liczenia kosztów i sposobu wydatkowania mamy naprawdę bardzo wysoką ocenę.

Nie tworzymy żadnej administracji tego Funduszu. Polega to na tym, że będzie to na zasadzie obsługi – jako zarządzania, prowadzenia pod względem ekonomiczno-finansowym, a także obsługi bankowej przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Według Komisji wszystko to zostało bardzo dobrze opisane, jeśli chodzi o zabezpieczenie właściwego wydatkowania pieniędzy i oszczędnego podejścia do nich.

Mogę nawet powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z określenia Komisji, że jest to bardzo transparentny sposób wydatkowania pieniędzy. Jeszcze raz podkreślam to słowo ze strony Komisji na bazie wstępnych uzgodnień. Każdy zapis tej ustawy, zanim znalazł się w ustawie, był konsultowany. Nie chcemy po prostu boksować się z Komisją Europejską po uchwaleniu ustawy, zanim pójdzie ona do Senatu. Na ogół bowiem, taka była tradycja, że ustawa idzie do notyfikacji. Chcemy, żeby ustawa była uzgadniana na bieżąco.

Mogę też Wysokiej Komisji dookreślić, że jako resort energii mamy bardzo wysoki poziom zaufania Komisji Europejskiej, jeśli chodzi o naszą z nią współpracę. To też jest istotna rzecz. Staramy się być bardzo przejrzyści, jeśli chodzi o głębokie, czasami trudne, długotrwałe dyskusje. Nie stosujemy jednak żadnych sposobów obejścia, tylko Komisja wie o tym, jakie mamy zamiary i do czego dążymy. Chciałbym, żebyście państwo odbierali to w tym zakresie jako naszą pracę.

Rzeczywiście powoduje to trochę więcej pracy. Tak jak z rynkiem mocy było trochę więcej pracy w ramach procesu legislacyjnego, bo każda zmiana, która pojawia się w trakcie pracy parlamentarnej czy innej, wymaga później naszego bieżącego uzgadniania z Komisją Europejską. Czasami musi wrócić do pewnych poprawek. Daje nam to jednak dużo lepsze skutki. Koszty obsługi i sposób współpracy w zakresie Funduszu są podane, dlatego nie przytaczam ich ponownie. Taką mają ocenę.

Jeśli chodzi natomiast o PSE, to wynika to z zasad tworzenia funduszu. Musi być jeszcze jakieś dodatkowe źródło finansowania. Z tego tytułu ze strony PSE będą to koszty około 500 tys. złotych rocznie – to ten 0,001% zwrotu z kapitału. Zatem, biorąc pod uwagę zysk Polskich Sieci Energetycznych, obciążenie Sieci będzie stanowiło obciążenie zysku na poziomie 0,001% zysku za te lata. Nie jest to więc obciążenie przekraczające jakiekolwiek możliwości. Nie stanowiło ono żadnego problemu we wprowadzaniu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Szanowni państwo, głosujemy. Panie pośle, była wczoraj debata. Pan minister odniósł się do tego, odnosił się wczoraj. Naprawdę możemy tutaj siedzieć do wieczora i domyślam się, że nie zostaniecie państwo przekonani. Chyba, że chce pan wycofać sprzeciw?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, wczoraj słyszałem wielokrotnie z ust pana marszałka, że po co zadajemy pytania na sali sejmowej, po to są Komisje, tam macie to przedyskutować. Pan nam dzisiaj odbiera głos.

Pytałem pana ministra, jak będzie funkcjonował system wsparcia przez duże polskie formy paliwowe, które chcą się złączyć. Mówiłem o Orlenie, Lotosie. Chciałbym to usłyszeć. Rozumiem, że w Polsce nie tylko te firmy produkują paliwo czy handlują nim, ale pan minister powiedział, że te. Zadałem konkretne pytanie i chcę wiedzieć. Jeśli pan chce, to pana dzisiejsze nagranie zaniosę do Sejmu. Pokażę je marszałkowi, jak będę zadawał pytania, że nie dopuszczał mnie pan do głosu, a minister nie odpowiadał mi na konkretne pytanie, związane z tą ustawą.

Jeśli bowiem mówimy o Polskich Sieciach Energetycznych – świetnie pan minister odpowiada – to oczywiście kalkulacja jest prosta. Pytam pana ministra, jaki jest fundusz inwestycyjny, kto płaci za budowę sieci energetycznych, za połączenia, które narzuca nam Unia Europejska z pakietem zimowym? Jakie pieniądze tam idą i skąd one idą? Kto do tego dopłaca? Czy koszty dla odbiorców energii elektrycznej w związku z przesyłem wzrosną czy nie? Mam prawo zadawać te pytania. Po to jest Komisja. Pan przewodniczący dzisiaj ją zwołał w dzień cały wolny, nie ma posiedzeń Sejmu. Chcemy wiedzieć i rozwiać swoje wątpliwości.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie pośle, z całym szacunkiem, to nie jest dzień cały wolny. Rozumiem, że ma pan być może, lepsze pomysły na spędzenie piątku niż praca w Komisji.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

To chyba pan ma raczej inne pomysły niż ja, bo ja mówię o pracy w Komisji.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu. Bardzo proszę, żeby trzymał pan porządek na sali.

Panie pośle, dostał pan odpowiedź od pana ministra. Dostał pan wczoraj, dostał pan dzisiaj. Wiem, że może pan być rozżalony, bo dzień cały wolny, a trzeba pracować w Komisji. Jest słońce, jest ładna pogoda – OK. Ale pracujemy.

W związku z tym przechodzimy do głosowania.

Pan przewodniczący Włodzimierz Karpiński.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Panie przewodniczący, między tym, że stwierdza pan, że ktoś zostanie nieprzekonany, a tym, że padają konkretne pytania i minister chyba zapomniał odpowiedzieć – wydaje się, że chyba jest subtelna różnica. Dotyczy bowiem meritum sprawy.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie ministrze, proszę jeszcze raz o odpowiedź na to pytanie. Ta odpowiedź padała.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Uzupełnię odpowiedź.

W tym zakresie chciałbym podkreślić, że sposób włączenia się spółek paliwowych w naszą wspólną walkę z emisją jest taki, że nie będzie wzrostu cen paliw. Jeszcze raz podkreślam, że była to deklaracja zarządów.

Natomiast, chciałbym też dodać, że z punktu widzenia prowadzonych działań i uzgodnień będziemy dążyli do tego, żeby na poziomie 2021 r. na każdej stacji spółek, na które skarb państwa ma wpływ właścicielski, były punkty ładowania samochodów elektrycznych. Deklaruję, że mamy taki zamiar. Nie jestem w stanie jeszcze w tej chwili potwierdzić, że to będzie w 100%, bo program ten nie został jeszcze zrobiony. Jednak według mojej wiedzy taki program będzie procedowany w spółkach. Podkreślam, że chcemy, aby do 2021 r. było w Polsce wybudowanych 20 tys. punktów ładowania.

Dodam do tego też, że część tych pieniędzy będzie także wracała ponownie do spółek, ale celowych, a więc na budowę, instalowanie punktów ładowania na stacjach paliw poszczególnych spółek paliwowych. Nie tylko spółek paliwowych. Te pieniądze będą szły dla wszystkich – do samorządów i innych instytucji, które będą się decydowały na to, żeby zainstalować powszechnie dostępne punkty ładowania samochodów elektrycznych.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Pan przewodniczący Włodzimierz Karpiński.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Właśnie taki cel ma zadawanie pytań. Rodzi się w zasadzie fundamentalne pytanie. Panie przewodniczący, nie wiem, czy nie zawnioskować o przerwę w Komisji, zastanawiam się. Okazuje się bowiem, że jeden z zasadniczych komponentów tworzenia planu elektromobilności w Polsce opiera się na dwóch koncernach, w których skarb państwa ma swoje władztwo.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Panie przewodniczący, uzupełnię, bo to jest nadinterpretacja.

Powiedziałem, że opłata paliwowa dotyczy zarówno producentów, jak i importerów paliw, a więc całego paliwa, które jest dostarczane do Polski. Jednak na poziomie, czy to producenta czy importera. Zatem koszt z tego tytułu będzie ponosił każdy, kto dostarcza paliwo do sprzedaży w Polsce.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Tak, panie ministrze.

Z całym szacunkiem dla pańskiego doświadczenia i urzędu, też mam jakieś doświadczenie w tym zakresie. Zdaję sobie sprawę, że prawo obowiązuje wszystkich, więc na pewno prawo będzie obowiązywało na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wszystkich. Tak powinno być.

Natomiast wielokrotnie pan mówił, że są deklaracje dwóch polskich koncernów. Rozumiem, aczkolwiek bałbym się tworzyć prawo, które ma być skutecznie wdrażane i dotyczyć 40-milionowego kraju, a opiera się na deklaracjach podmiotów poddanych jednak cykliczności, jeśli chodzi o kwestie personalne. W szczególności przez ostatnie dwa lata obserwujemy dosyć dużą dynamikę cykliczności zmian personalnych.

Panie przewodniczący, wydaje mi się więc, że powinniśmy zaprosić przedstawicieli zarządów tych dwóch koncernów, żeby te deklaracje usłyszeli posłowie. Nie ujmując, broń Boże, panu ministrowi nic z jego deklaracji – to wielokrotnie mieliśmy do czynienia z tym, że życie jest bogatsze od najbardziej precyzyjnych zapisów prawnych.

Zatem proszę o rozważenie takiej kwestii, bo wydaje się to bardzo istotne. Panie ministrze, nie twierdzę, że pan nie mówił. Prawo dotyczy wszystkich – importerów i innych, mniejszych. Myślę, że ci mniejsi też za to zapłacą srogą cenę.

Prosił pan natomiast, żeby to wpisać do protokołu, żeby to wybrzmiało. Wydaje mi się, że dyskusja bez przedstawicieli lub pełnomocników tych dwóch koncernów jest dyskusją niepełną, delikatnie mówiąc.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Andrzej Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze, wydaje mi się, że pan broni przegranej sprawy. W takim sensie, że dostał pan polecenie stworzenia pewnego mechanizmu. Rozumiem intencje. Gdyby ktoś pytał np. mnie czy kogoś z innej opcji, to powiedziałbym tak: jeżeli mamy uporządkować niską emisję, to bazą finansowania powinny być kary za emitowanie. Taka jest logika. Jeżeli ktoś truje, to powinien ponieść koszty, a koszty te są sumowane na pokrycie przedsięwzięcia.

Tutaj tworzy się fundusz. Jest pan moim zdaniem nabijany w butelkę z tym, że paliwo nie podrożeje, że koncerny podołają ograniczeniu swoich kosztów tak, żeby nie było to odczuwalne dla konsumenta.

Na koniec chcę powiedzieć, że jeśli w naszym kraju zużywamy 17 000 tys. ton paliw, to mnożąc razy 80 zł, daje nam to w skali roku ponad 1 500 000 tys. zł. Mówimy o potężnej sumie, która teraz jest albo przejadana przez te koncerny, bo po prostu ktoś ją wyciągnie z systemu i nie ma żadnego znaczenia dla kierowców, albo jesteśmy ogrywani, że 1 500 000 tys. zł to jest tak malutko, że nikt na rynku tego nie odczuwa.

Panie ministrze, jeśli przeliczy pan, nawet nie na paliwo, tylko na ropę, którą importujemy, czyli 13 000 tys. ton ropy, to daje to i tak sumę ponad 1 040 000 tys. zł w ciągu roku. Nie można bagatelizować tego problemu.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Pan minister Krzysztof Tchórzewski.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Państwo posłowie, odniosę się do sposobu walki z emisją i sposobu obliczania środków dla Funduszu.

Otóż, są to znaczące pieniądze i wszyscy się z tym zgadzamy, dlatego jest transparentność ich wydatkowania, dlatego jest dążenie do tego, żeby środki te były właściwie wydawane.

Z drugiej strony chciałbym też podkreślić, że specjalnych obaw nie mam. Jeżeli popatrzymy na spółki, które w tej chwili są kontrolowane przez skarb państwa z punktu widzenia właścicielskiego, biorąc pod uwagę posiadaną większość na walnych zgromadzeniach, to ich deklaracje skarb państwa jest w stanie egzekwować. Chciałbym też podkreślić i to, że te dwie firmy na naszym rynku to jest ponad 50% rynku. Jeżeli więc nawet inne by się nie dostosowały do oszczędniejszego funkcjonowania, to nie mam takich obaw, dlatego że rynek konsumencki będzie przenosił się na Orlen. Zakładam, że inne firmy ze względu na dbanie o rynek się do tego dostosują.

Chcemy popatrzeć dalej na system działania i wprowadzić niską emisję, doprowadzić do tego, żeby w Polsce, na naszych drogach w naszych miastach, pojawiły się paliwa naprawdę alternatywne. Nie mówię w tej chwili tylko o samochodzie elektrycznym, ale i gazie CNG i LNG, chociaż chodziłoby szczególnie o samochód elektryczny. Chcemy doprowadzić do tego, żeby to się autentycznie stało. To jest ta droga, do której dąży Komisja Europejska i do której także Polska, mówię w imieniu rządu Prawa i Sprawiedliwości, chce się dołączyć. Nie chodzi o to, żeby była ona wymuszana. Chcemy ograniczyć emisję.

Jeżeli pan mówi, że za emisję ma płacić emitent, to głównym emitentem są spółki paliwowe, dlatego że sprzedają paliwo. Kto jest głównym emitentem? Kierowca. Sam pan sobie odpowiada na te pytania.

Panie przewodniczący, uważam, że wyczerpaliśmy tę dyskusję. Ja w tej sprawie powiedziałem wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan przewodniczący Wojciech Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, kilka zdań tylko, bo mam wrażenie, że zapomnieliście już państwo, jak polityka klimatyczna, jeśli chodzi o Fundusz Niskoemisyjnego Transportu, wyglądała za czasów rządów opozycji.

Szanowni państwo, wczoraj ukazał się raport Światowej Organizacji Zdrowia. Na 50 miast w Unii Europejskiej z największymi zanieczyszczeniami 36 jest w Polsce. W pierwszym kwartale tego roku był wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej za zanieczyszczanie powietrza za lata 2007-2015. Państwa metodą walki z zanieczyszczeniem i emisją spalin było podniesienie akcyzy na CNG.

Zapominacie, proszę państwa, o jeszcze jednej rzeczy. Te środki, o których wspominacie, mają pójść do samorządów, firm, uczelni, ośrodków akademickich – na rozwijanie elektromobilności.

Co do zapytań dotyczących spraw związanych z komunikatami spółek, to jest komunikat Orlenu z 7 marca. Przeczytam tylko jedno zdanie: „Analizy PKN ORLEN dotyczące efektów planowanych regulacji dotyczących dodatkowej opłaty emisyjnej, nie wykazują wpływu na finalną cenę dla klienta detalicznego”.

Tyle w temacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Szanowni państwo, powiem szczerze, że się dziwię. Większość parlamentarna Prawa i Sprawiedliwości w tej kadencji obniżyła akcyzę na CNG do 0%, zeszliśmy z podwyżki, którą państwo wprowadziliście w 2013 r. Wtedy podnieśliście cenę użytkownikom o 42 grosze. Dzisiaj musimy naprawiać to, w co wtedy uderzyliście – nie tylko w użytkowników CNG, ale w niskoemisyjny transport. Dzisiaj próbujecie blokować te ruchy. Nie będę przypominał już wypowiedzi.

Troszczycie się państwo dzisiaj bardzo o ceny paliw. Szkoda, że takiej troski nie było w 2011 r., kiedy podsumowaniem tego było haniebne nagranie u Sowy. Prezes Orlenu rechotał, że paliwo po wyborach może być po 7 zł. Przypominał słowa Donalda Tuska. Szafowanie pewnymi argumentami naprawdę jest dzisiaj trochę nie na miejscu.

Spierajmy się na merytoryczne argumenty, natomiast z całym szacunkiem, ale nie do końca na miejscu są pewne zachowania i postawy osób, dla których paliwo dla polskich kierowców mogło kosztować 7 zł za litr, bo było po wyborach; osób, które podniosły akcyzę na CNG o 42 grosze dla odbiorców końcowych; osób, po których minister energii musi dzisiaj sprzątać pewne rzeczy, bo jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Bardzo proszę o rzetelną i uczciwą dyskusję, a jednocześnie pamięć, która nie będzie pamięcią obłudną.

W kolejności: pan przewodniczący Włodzimierz Karpiński, pan poseł Krzysztof Gadowski.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Panie przewodniczący, trudno, żebyśmy szafowali jakimiś zasłyszanymi historiami, pewnie każdy z nas ma wiele zasłyszanych historii. Ja też mam wiele zasłyszanych za kratą czy w restauracji sejmowej. Myślę, że to nie jest miejsce.

Skoro jest bardzo twarda deklaracja ministra energii, który ma władcze kompetencje na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy i przez to jest jednostką dominującą w dwóch potężnych koncernach mających ponad 50% udziału w rynku, skoro koncerny te skonsumują owe koszty, to wydaje się zasadne, żeby przedstawili to ci reprezentanci. Tak było, do tego byliśmy przyzwyczajeni w pracach na komisjach. Chodzi o to, żeby przedstawiciele tych koncernów przedstawili swoje koncepcje. Być może są one bardzo dobre i będą powszechnie stosowane przez wszystkich uczestników rynku. Nie ma to nic wspólnego z żadnymi rzeczami związanymi ze sprzątaniem czy z niesprzątaniem.

Jeśli mamy tworzyć prawo, to mamy tworzyć dobre prawo. Cieszę się, że pan minister przywiązuje dużą wagę do Komisji Europejskiej. Przestrzegałbym jednak pana ministra, bo w Komisji Europejskiej nie ma samych najmądrzejszych ludzi. Nie ma co fetyszyzować tego wszystkiego. Trzeba mieć zdrowy rozsądek. Mnie zdrowy rozsądek podpowiada, że tutaj na sali powinni być przedstawiciele tych, którzy deklarują, że sprawnie wprowadzą owo prawo w życie, nie obciążając kosztami obywateli.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, wspomniał pan o kosztach, mówił pan o wskaźnikach, o uzgodnieniach z Komisją Europejską. Przyznam, że nie do końca miałem czas przeczytać poprawki, które pan wnosi, dlatego do pana pytanie. Czy w swoich poprawkach proponuje pan wpisanie do tego projektu ustawy kosztów funkcjonowania Funduszu, które, jak pan mówił, uzgodnił z Komisją Europejską? Wtedy byłoby to rzetelne. Skoro podtrzymuje pan swoje stanowisko, że całość tej działalności będzie wpisana, ustalona, to może wpiszmy?

Panie ministrze, o tym monopolu właściwie ponad 50% – to jest bardzo dużo – mówimy, że ci duzi obniżą cenę czy zostawią na obecnym poziomie. Jednak oprócz polskiego kapitału, polskich, narodowych aktywów, są na rynku jeszcze inne spółki. Dzięki temu prowadzona jest gra rynkowa, jest konkurencja na rynku. Możemy kupić paliwo

na jednej stacji, niekoniecznie u narodowego przedsiębiorcy. Drugi, prywatny czy inny, powie, że nie wytrzymuje tej konkurencji z monopolem państwowym i zwija interes, bo monopol Orlenu i Lotosu rozszerza się na cały kraj.

To jest strategia Orlenu i Lotosu, żeby iść w takim duchu, obniżyć ceny, kiedy tamci muszą podnieść, bo muszą płacić. Tymczasem mają nadwyżkę, a jak coś trzeba, to oczywiście skarb państwa pomoże. Pozostały monopol się zlikwiduje.

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, chciałem powiedzieć ostatnie zdanie do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący, to były moje merytoryczne pytania, a teraz odniosę do pana strony politycznej, którą pan wniósł.

W 2011 r. Jarosław Kaczyński mówił tak: „Ponad połowa ceny benzyny to podatki. Rząd może je zmniejszyć. Ja obniżyłbym akcyzę, przez co spadłyby ceny benzyny, ale do tego trzeba odwagi i odpowiedzialności". Co dzisiaj robimy? Podnosimy cenę benzyny.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie pośle, dziękuję bardzo za ten głos.

Pan minister Krzysztof Tchórzewski.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Chciałbym się tylko do tego odnieść.

Otóż, jeśli chodzi o funkcjonowanie rynku, to jak na razie rynek w Polsce oceniany jest jako konkurencyjny. Małych stacji przybywa, a nie ubywa. Zatem rynek się rozwija. To wszystko, co się dzieje, wygląda bardzo dobrze z punktu widzenia interesów konsumenta i odbiorcy. Konkurencyjność jest duża. Wybór jest bardzo duży. W tym zakresie nie ma zagrożeń i nie widzę ich w najbliższym czasie.

Natomiast, jeżeli chcemy uzyskać odpowiedź na to, jak będzie to funkcjonowało w efekcie końcowym, to założenie jest takie, żebyśmy jako pierwszy kraj w Europie mieli w 2020 r., 2021 r. pełną sieć punktów ładowania samochodów elektrycznych; żebyśmy rozwinęli także sieci tankowania paliw alternatywnych i żebyśmy rzeczywiście zmniejszyli czy zlikwidowali zanieczyszczenia, których źródłem są paliwa płynne.

Nasze rozwiązania są uznawane przez Komisję Europejską za rzeczywiste wyjście w kierunku redukcji emisji. Tej emisji, która jest pomijana. Nagłaśniana jest bowiem emisja węglowa, pyłów węglowych, dwutlenku węgla. Tymczasem, jeśli popatrzymy na emisję wynikającą z transportu, okaże się, że jest to rzecz niezwykle ważna.

Natomiast, jeżeli mówimy o kosztach i rozliczeniach, powiem, że to pełne rozliczenie, które przedstawiliśmy Komisji, jest w OSR. Wszystko jest podane w OSR – ile pieniędzy będzie uzyskiwanych, jak będą one wydawane itd. OSR pokazuje to wszystko. Komisja Europejska nie ma zastrzeżeń do naszych programów.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pani poseł Jolanta Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Dziękuję bardzo, dobrze, że się doczekałam.

Proszę państwa, miałabym prośbę do pana ministra, ponieważ akurat moje doświadczenie w tworzeniu Narodowego Funduszu w latach 90. i przekonanie pani minister Chojny-Duch spowodowało, że powstał Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska.

W swoim życiu zawodowym dość dużo zajmowałam się redukcją emisji i zgadzam się, że może być do tego wydzielony fundusz. Dlatego dopytuję tylko, jaka będzie jego forma organizacyjna? Ten fundusz jest bowiem w Narodowym Funduszu, ale jest jakby pod zupełnie innym dysponentem.

Chciałabym się dowiedzieć, jak to będzie wyglądało, czy to będzie jednostka osobna? Wygląda jakby była to jednostka osobna. Jeżeli się mówi, że środki tego funduszu przeznacza się na pokrycie kosztów związanych z zarządzaniem funduszem, to znaczy to, że nie jest on częścią Narodowego Funduszu, tylko osobną jednostką.

O to chciałam zapytać, tj. o to, jak wygląda forma organizacyjna tego funduszu w stosunku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, który robił takie zadania?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę, pan prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska – Artur Michalski.

Zastępca prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Artur Michalski:

Dziękuję bardzo, jeśli można, bo to pan minister wyznacza do wypowiedzi administrację rządową. Można, panie ministrze? Chodzi o funkcjonowanie Funduszu Niskoemisyjnego Transportu w strukturze Narodowego Funduszu.

To, co zostało powiedziane, w szczególności przez pana posła, nie spowoduje żadnego wyodrębnienia żadnej struktury – ani zarządu, ani osobnego funduszu, co pani zasugerowała. Będzie tylko tzw. subfundusz, który pani poseł zresztą pamięta jako osoba związana z tą tematyką dosyć długo. Tzw. subfundusz, bo teraz to się nazywa zobowiązanie wieloletnie, ale mówię tak w cudzysłowie, bo jest to państwowy fundusz celowy.

Zatem *de facto* Fundusz będzie zlokalizowany jako środki finansowe w Banku Gospodarstwa Krajowego. Dysponentem Funduszu, czyli faktycznie osobą decydującą, na co mają być przeznaczone środki, będzie minister energii. Będzie on decydował o kształcie, wytycznych, naborach, szczegółowych kierunkach wsparcia z tych środków.

Narodowy Fundusz, w ramach istniejącej struktury organizacyjnej, będzie operacyjnie zarządzał Funduszem, prowadził nabory, przyjmował wnioski, oceniał etap oceny i procedowanie operacyjne. Będzie przedstawiał ministrowi energii listy rankingowe bądź listy do dofinansowania. Minister energii będzie decydował o dofinansowaniu, natomiast Narodowy Fundusz będzie później zawierał umowy z beneficjentami. Będzie też rozliczał te umowy i prowadził kontrole, będzie dbał o trwałość i efekt ekologiczny tych przedsięwzięć.

Tak jak *de facto* w wielu innych przypadkach, np. przy środkach unijnych, kiedy na zlecenie, czy w związku z porozumieniem z ministrem energii prowadzimy nabory i jesteśmy instytucją wdrażającą w obecnej I osi priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Tak samo jesteśmy instytucją wdrażającą w II osi priorytetowej, czyli środowiskowej.

Wdrażamy środki norweskie, wdrażamy szereg innych środków z zielonych inwestycji, z GIS-ów. Czy Narodowy Fundusz jest w strukturze resortu środowiska? To w niczym nie przeszkadza. Wręcz przeciwnie. Jest to rzecz, która akurat w tym wypadku pomaga, ponieważ wszystkie aspekty, które będzie wspierał FNT, czyli Fundusz Niskoemisyjnego Transportu, są z punktu widzenia resortu środowiska równie ważne jak z punktu widzenia ministra energii.

Nie wiem, czy odpowiedziałem wystarczająco na pytanie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy zmierzali do głosowania i rozstrzygnęli wątpliwości w głosowaniu, w którym każdy ma głos.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, gdyby pan przewodniczący nie mówił o pamięci i sprzątaniu, nie zabierałbym głosu na ten temat.

Wspomniał pan jednak o potrzebie pamięci. Jest ona potrzebna u każdego. Nie bez kozery odwoływałem się do lipca 2017 r. i do prac w tej Komisji. Jako Komisja, bo myślę, że te głosy zostaną zapisane, przyłożyliśmy rękę do tego, że przeciwko Polsce zostały skierowane konkretne roszczenia. To są już konkrety, panie przewodniczący. To nie są przypuszczenia, że coś się wydarzy. To już jest.

Nie chciałbym dyskutować o przeszłości sprzątania tego, co zalegało; i po tych BIT -ach, które były sprzątane do 2009 r., 2010 r. Łatwo jest wygenerować problem.

Zgadzam się z przedstawicielem NIK, który wtedy był, że sprawa jest przegrana. Parlament wygenerował Polsce problem i wszyscy Polacy za to zapłacą. Wcześniej, czy później, a pewnie później, bo takie sprawy trwają 7-8 lat. O tym musimy pamiętać przy stanowieniu prawa w takich okolicznościach.

Oczywiście macie większość, przegłosujecie – OK, w porządku. Jednak chcę mieć po prostu dowód, bo myślę, że ktoś kiedyś upomni się o to działanie, zgodnie z którym większość może zrobić wszystko, również w sferze prawa prywatnego. To rozporządzenie jest bowiem prawem prywatnym.

Nie chciałbym odwoływać się do niedawnej wypowiedzi przedstawiciela hierarchii kościelnej. Można zrobić wszystko? OK, niech ten walec przejedzie, tylko żeby była świadomość tego, kto wygeneruje problem.

Wtedy ta ustawa nie wzięła się znikąd, bo prezes wyszedł i powiedział. Są dowody w mediach – „ale zrobiłem numer, wyciąłem numer, ale załatwiłem". I co? Wszyscy Polacy za to zapłacą. Trzeba mieć tego świadomość. Oczywiście, możemy zrobić wszystko. Jest stenogram z posiedzenia tej Komisji, bo pamiętam, jak nie było odpowiedzi na pytanie, po co i dlaczego. Zarówno na plenarce, jak i na Komisji mówiliśmy o ryzykach. Zetknąłem się z tym w przeszłości i wiedziałem, w czym jest problem, tylko nie uznawałem, że mogę kogoś wziąć i walnąć młotkiem w głowę i tym załatwić wszystko. Bowiem wygeneruje się problem jeszcze większy, to są fakty.

Panie przewodniczący, nie chcę nawiązywać, nie chcę, żebyśmy się zajmowali historią. Każdy ma swoją pamięć. Myślę, że nie przerzucajmy się, kto ma tej pamięci więcej i kto po kim musiał sprzątać.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania. Przetrącony kręgosłup mafii paliwowej jest najlepszym dowodem na skuteczność działań.

Kto z państwa jest za przyjęciem art. 28z w wersji przedstawionej przez ministra energii? Proszę o podniesienie ręki. (9) Kto jest przeciw? (8) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję bardzo, artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 28za. Pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wątpliwość, która zrodziła się w art. 28za, dotyczy pkt 4, ponieważ do zadania dysponenta Funduszu należy w szczególności: „wskazywanie trybu wyboru projektów do wsparcia". Mamy pytanie do wnioskodawców, z uwagi na to, że to pojęcie po raz pierwszy pojawia się w tym punkcie. Chcielibyśmy zapytać, czy nie zachodzi konieczność zdefiniowania sformułowania „projektów do wsparcia"?

Chcielibyśmy po prostu uzyskać ewentualne wytłumaczenie, co się kryje pod pojęciem „projekty do wsparcia"?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Proszę o odniesienie się do uwagi.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii Ministerstwa Energii Mateusz Kędzierski:

Mateusz Kędzierski, Departament Innowacji Ministerstwa Energii.

Uważamy, że nie ma potrzeby doprecyzowania tego pojęcia. Są to projekty przeznaczone do wsparcia, czyli dofinansowania. Cała siatka pojęciowa była zresztą ustalana na poszczególnych etapach, między innymi z Rządowym Centrum Legislacji. Chcielibyśmy zachować, zarówno w tym miejscu, jak i dalej jednolitość, jeżeli chodzi o projekty do wsparcia. To są te projekty, które są przeznaczone do rozpatrywania dofinansowania.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec art. 28za?

Pan poseł Zdzisław Gawlik, proszę.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

W art. 28za wpisano do zadań Funduszu w pkt 1 „nadzór nad wykonywaniem przez NFOŚiGW zadań, o których mowa" itd. Równocześnie w art. 28z ust. 3 „zarządzanie Funduszem powierza się NFOŚiGW".

Czy nie widzicie państwo sprzeczności? Ktoś ma zarządzać kimś, a równocześnie zarządzany będzie nadzorował wykonywanie pewnych zadań.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Szanowny panie pośle, w art. 28z ust. 3, tj. „zarządzanie Funduszem powierza się NFOŚiGW" i art. 28za, tj. „do zadań dysponenta należy w szczególności nadzór nad wykonywaniem przez NFOŚiGW zadań, o których mowa w art. 28zb ust. 1" chodzi o to, że dysponent będzie miał nadzór nad zarządzającym tylko w tym zakresie, którego dotyczy art. 28zb ust. 1.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

To jest jasna sprawa, bo to jest napisane, a ja to czytam.

Zastanawiam się po prostu nad sytuacją, w której ktoś kimś zarządza, a zarządzany będzie nadzorował zarządzającego. Nie przewiduje tego logika konstruowania różnych formuł, które są od dawna, z okresu międzywojennego.

Jeżeli pan spojrzy nawet na pewne przepisy obowiązującego prawa w zakresie K.s.h., to zauważy pan tam pewną eliminację – żeby nie było tego typu ryzyka, że ktoś bezpośrednio komuś podporządkowany będzie go nadzorował.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Proszę o ustosunkowanie się.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Tutaj jest sytuacja odwrotna.

Nadzorcą jest dysponent, czyli minister energii, a zarządzającym jest NFOŚiGW. Zatem minister energii, jako dysponent Funduszu, sprawuje funkcję nadzorczą nad zarządzającym, czyli NFOŚiGW.

Wydaje mi się, że jest to naturalne w polskim porządku prawnym. Radę nadzorczą ma również NFOŚiGW, tak samo jak i rady nadzorcze są przewidziane w K.s.h. Tutaj nie ma rady nadzorczej, jest nadzór ze strony dysponenta, czyli ministra energii – nad zarządzającym NFOŚiGW.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Uzupełnię jeszcze jednym zdaniem.

Zwrócę uwagę w art. 28za na pkt 2: „szczegółowe zasady współpracy NFOŚiGW oraz dysponenta Funduszu w zakresie zarządzania Funduszem określa umowa".

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec tego artykułu?

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem art. 28za? Proszę o podniesienie ręki. (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję, stwierdzam, że art. 28za został przyjęty.

Przechodzimy do art. 28zb. Czy są pytania? Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pragniemy się zapytać w kwestii terminologicznej. Czy w art. 28zb ust. 1 pkt 2 nie należałoby posługiwać się terminologią, która została zastosowana w art. 28za pkt 4, już przyjętym. Mianowicie chodzi o sformułowanie „projektów do wsparcia".

Proszę zwrócić uwagę, że w pkt 2 mamy sformułowanie „projektów wybranych do udzielenia wsparcia". Wydaje się, że zasadnym byłaby zamiana wyrazów „projektów wybranych do udzielenia wsparcia" na wyrazy „projektów do wsparcia". Tym samym pragniemy się zapytać, czy możemy w ramach upoważnienia, które otrzymalibyśmy od pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji, dokonać tego typu korekty w obrębie projektowanej ustawy?

Jest jeszcze jedna kwestia. Dotyczy ona z kolei pkt 4. Proszę zwrócić uwagę, że w pkt 4 pojawia się sformułowanie: „zgodnie z przepisami o finansach publicznych". Stąd też pytanie do wnioskodawców, czy w ocenie wnioskodawców, nie można byłoby doprecyzować tych przepisów, poprzez podanie, poza datą wejścia w życie przepisów, do których się odsyła, także oznaczenia dziennika urzędowego, w którym zostały ogłoszone te przepisy? To zgodne z zasadami techniki prawodawczej.

W zakresie art. 28zb to są te dwie uwagi. Bardzo prosimy o wypowiedź.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Co do upoważnienia, to myślę, że nie ma przeciwskazań. Oczywiście, tak – tam, gdzie jest to zasadne.

Pan minister.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Panie przewodniczący, co do pierwszego punktu jest zgoda.

Jeśli chodzi o drugi, to Ministerstwo Finansów zdecydowanie stwierdziło, że nie, w związku z tym nie zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec tego artykułu?

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Sprzeciw.

Mam też jedno pytanie. Jaka jest intencja, potrzeba, uzasadnienie wydatkowania środków zgromadzonych w Funduszu w trybie pozakonkursowym? Tego typu dyspozycja jest przewidziana na mocy art. 28zb ust.1 pkt 1.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Szanowny panie pośle, jeżeli chodzi o tryb pozakonkursowy, to będzie on w szczególnych przypadkach. Normą jest tryb konkursowy. Tryb pozakonkursowy może być stosowany w momencie, kiedy wiadomo, że kompetencje w danym obszarze posiada jeden podmiot.

Podam przykład. Może chodzić o dany typ ogniw paliwowych, którym zajmuje się w Polsce tylko jeden instytut badawczy. W takim przypadku – jest to skonsultowane z RCL, są to też praktyki innych podmiotów – przeprowadzanie konkursu nie ma sensu. Wiemy, że jest jeden podmiot, będziemy mieli na to opinię.

Nie zmienia to jednakże faktu, że tryb pozakonkursowy będzie poddany tym samym rygorom, pod względem transparentności wydatkowania pieniędzy, którym jest poddany tryb konkursowy.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Jeżeli chodzi o kwestie tego samego rygoru, to jeszcze do nich wrócę, bo są w tej ustawie przyjęte rozwiązania, których świat jeszcze nie widział – także, jeżeli chodzi o pozyskiwanie pieniędzy. Spokojnie, do tego dojdziemy.

Mówi pan o wyjątkowych sytuacjach, te dwa tryby są alternatywne. Mogę się zgodzić, teoretycznie rzec biorąc, że w szczególnych przypadkach to może istnieć; można takie rozwiązanie przewidzieć, czy go bronić, ale w tej ustawie trochę dalej jest m.in. możliwość w trybie pozakonkursowym udzielenia zlecenia na wykonanie uzasadnienia dla trybu bezkonkursowego. To jest sytuacja schizofreniczna, jeżeli w trybie pozakonkursowym daje się zlecenie doradcy po to, żeby uzasadnił możliwość trybu pozakonkursowego. Tego typu przepis jest, do tego dojdziemy po kolei. To jest nienormalne. Ja zamawiam i płacę komuś, żeby uzasadnił, że tryb ma być pozakonkursowy? Zawsze to zrobię, bo ty mi płacisz, od tego jesteś.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o ustosunkowanie się do pytania pana posła.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Panie pośle, po pierwsze, nie jest to uzasadnienie dla trybu, tylko opinia, czy ten tryb będzie zasadny. To są dwie różne rzeczy.

Druga sprawa –będą to opinie niezależnych ekspertów. Trzecia rzecz – jeżeli wszystkie te opinie zostaną zebrane i zostanie zastosowany tryb pozakonkursowy, to wydatkowanie pieniędzy, przeznaczanie środków będzie miało te same obostrzenia, które są przewidziane dla trybu konkursowego.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jest sprzeciw, w związku z tym przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 28zb? Proszę o podniesienie ręki. (8) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, stwierdzam, że art. 28zb został przyjęty.

Przechodzimy do art. 28zc. Czy są uwagi do art. 28zc? Nie słyszę, stwierdzam przyjęcie art. 28zc. Czy są uwagi do art. 28zd? Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy zapytać stronę wnioskodawców, w kontekście ust. 1 pkt 6, o jakie przychody Funduszu chodzi, jeżeli chodzi o inne przychody? Ewentualnie, czy istnieje realna możliwość doprecyzowania, co się kryje pod pojęciem „inne”?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan minister energii.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

W tym momencie, na tym etapie, nie jest to rzeczywiście precyzowane.

Natomiast nie wykluczamy, że takie inne przychody mogą się pojawić, chociażby w formie, którą trudno w tej chwili określić, ale innych środków, jakie mogą się pojawić, nawet darowizn. Nie chcemy zamykać drogi. Nie chcielibyśmy traktować Funduszu jako zamkniętego.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Mamy sześć pozycji, szósta jest otwarta i bardzo pojemna.

Chciałbym zapytać o szacunek przychodów. Pan minister mówił mniej więcej o środkach przekazywanych przez operatora. Wiemy też mniej więcej, ile będzie z opłaty emisyjnej. Proszę o szacunek przychodów Funduszu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o odpowiedź.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Panie przewodniczący, trzeba by było poświęcić sporo czasu, otworzyć OSR i opowiadać. Wszystko zostało bardzo dokładnie podane w OSR. Założyliśmy, że do 2027 r. środki, którymi będzie dysponował Fundusz, powinny wynosić 6 700 000 tys. zł.

Do tego dochodzi jeszcze ewentualna kwota wsparcia z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Szacujemy, że może to być ok. 4 000 000 tys. zł. Daje to zatem łącznie ok. 10 000 000 tys. zł do 2027 r.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Jeżeli mówimy, przepraszam, słyszałem, że operator ma zapłacić chyba pół miliona… Przepraszam.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tego artykułu? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie art. 28zd.

Przechodzimy do art. 28ze. Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący chodzi o art. 28ze ust.1 pkt 4 lit. b.

Mając na uwadze, że projekt był konstruowany, opracowywany w trakcie *vacatio legis* całego pakietu – Konstytucja dla biznesu, m.in. ustawy – Prawo przedsiębiorców, i mając na uwadze, że prawo przedsiębiorców między innymi uchylało przepisy wprowadzające ten pakiet, uchylało ustawę o swobodzie działalności gospodarczej z dniem 30 kwietnia, prosilibyśmy o zastąpienie sformułowania ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o s.d.g., nową ustawą, która reguluje te kwestie, czyli prawem przedsiębiorców, i wskazanie właściwej metryki.

Oczywiście w konsekwencji przyjęcia tej propozycji biuro również w pozostałych przepisach zastąpi to sformułowanie, wskazując właściwą ustawę i właściwe jednostki redakcyjne.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan minister kiwa głową, więc rozumiem, że jest na to zgoda.

Jeszcze pan mecenas.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Tylko doprecyzuję.

Po prostu nastąpiłaby zmiana odesłania – z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej na sformułowanie „przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców”.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Oczywista zmiana, dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Tak, przepraszam, ale jest to dość rozległy przepis.

Do pkt 12 jest uwaga w zakresie sformułowania o odrębnych ustawach. Czy w ocenie wnioskodawców nie byłoby możliwości, biorąc pod uwagę potencjalne wątpliwości związane z tego typu odesłaniem, doprecyzować, o jakich ustawach jest mowa? Czy może chociaż istnieje możliwość wskazania zakresu przedmiotowego, o jakim byłaby tutaj mowa?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie ministrze.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Wczoraj to konsultowaliśmy. Uważamy, że powinno pozostać w tej formie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo – kilka kwestii.

Pojawia się pytanie, dlaczego środki Funduszu miałyby być przeznaczane na sytuację przewidzianą w art. 28ze ust. 2 pkt 2? Chodzi o „pokrycie kosztów usług świadczonych przez doradców w zakresie identyfikacji przedsięwzięć, do realizacji których może być zastosowany tryb pozakonkursowy”?

Drugie pytanie dotyczy szacunkowego kosztu wynagrodzeń dla Banku Gospodarstwa Krajowego.

Trzecie pytanie jest najistotniejsze. Towarzyszący panu ministrowi pan mówił o transparentności i przejrzystości w tych rozwiązaniach. Proszę zauważyć i zwrócić uwagę na ust. 5 i 6 art. 28ze. Mianowicie na to, że jedną z form wsparcia może być pożyczka. Pożyczka ta może być umarzana. Warunkiem umorzenia pożyczki jest terminowe wykonanie przedsięwzięcia. Nie jest to problem. Przykład Kozienic, bloku ostatniego, pokazuje, jak to się robi, żeby wyjść na swoje, osiągając cel, który chce się osiągnąć.

Proszę jednak zauważyć, że pieniądze zebrane publicznie, pieniądze pochodzące z budżetu, nie mają być umarzane w trybie ustawy o finansach, tylko mają być umarzane na podstawie przepisów prawa prywatnego. Zatem pieniądze publiczne, jak przejdą do koszyka pod nazwą Fundusz Transportu Niskoemisyjnego, są pieniędzmi prywatnymi. Na podstawie przepisów prawa cywilnego jest tak, że podobasz mi się, bo ci pożyczyłem, ale przecież mogę zrezygnować. Na tym to polega. To rozwiązanie do tego prowadzi.

Proszę zatem o odpowiedź również na pytanie, jakie są przyczyny, że pieniądz publiczny w momencie wejścia do Funduszu, staje się *de facto* pieniądzem prywatnym? I można z nim tak naprawdę robić, co się chce – hulaj dusza, piekła nie ma.

Przyjmując taką poprawkę ustawowo, będziemy legitymizować takie działania, czegokolwiek by tutaj panowie nie powiedzieli – że to jest transparentne, przejrzyste, koszerne itd.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję, proszę o odpowiedź.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, otóż mówimy w ogóle o funduszu, który jest funduszem wsparcia. Przy tego typu rozwiązaniach korzystamy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, ze sposobów dotychczas przez nich stosowanych.

Udzielanie pożyczki, która może potem być zamieniona na umorzenie, czyli na wsparcie, jest kwestią taką, że cel wsparcia bardziej dyscyplinujemy. Tego typu system, stosowany często przez Narodowy Fundusz, uznaliśmy za dobry. Jest on już wypróbowany przez NFOŚiGW.

Panie prezesie – jakby pan uzupełnił moją wypowiedź.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Artur Michalski:

Kontynuując wypowiedź pana ministra, powiem, że jeśli chodzi o sprawy umorzeń, to są one regulowane w trybie konkursowym zawsze przed naborem, czy w trakcie procedowania wniosków.

Zatem nie jest tak, że kiedyś, jak już ta pożyczka będzie wypłacona, umorzenie będzie działało na zasadzie: „A, to umorzymy tym albo tym”. To będzie znane znacznie wcześniej, zasady umorzeń są regulowane w Funduszu odrębnymi zarządzeniami, procedurami i wszystkie takie sytuacje są transparentne, zanim w ogóle zostanie przyznane dofinansowanie. Minister energii, przyznając te dofinansowania – bo *de facto* to minister

energii będzie je przyznawał – od razu będzie wiedział, ile będzie można dać umorzenia po spełnieniu wymogów, o których jest tu napisane.

Zawarcie w tym zapisie kwestii prawa cywilnego jest dlatego, że jest to zobowiązanie cywilnoprawne, ponieważ umowa między Narodowym Funduszem a beneficjentem musi być zawarta w formule cywilnoprawnej. Musi to być umowa cywilna. Kwestia umorzeń jest rzeczą odrębną, natomiast nie powoduje, że jest to wyjęte spod przepisów ustawy o finansach publicznych. Wszystkie kwestie związane z dyscypliną finansów publicznych są tutaj dotrzymywane. To są nadal środki publiczne i ta umowa nie może tego zmienić. Trochę nie rozumiem, dlaczego pan poseł powiedział, że są to środki prywatne – nie są na pewno. Ustawa o finansach publicznych również tutaj działa.

Jeśli zaś chodzi o kwestie pokrycia kosztów, związanych z usługami świadczonymi przez doradców, o których mowa w pkt 2 ust. 2 rzeczonego przepisu, to jest to kwestia tego rodzaju, że koszt ten nie jest związany z zarządzaniem Funduszem, ale jest oczywiście związany z funkcjonowaniem Funduszu. Trzeba go więc było osobno wyodrębnić i wskazać jako możliwy do poniesienia.

Przecież usługa doradcy w zakresie identyfikacji przedsięwzięć do realizacji trybu pozakonkursowego musi być przez kogoś zapłacona. Dlaczego ktoś miałby płacić z innych środków niż te, dla których tworzona jest ta ustawa i te wszystkie przepisy? Pewnie będzie to jeszcze regulować umowa pomiędzy ministrem energii, czyli dysponentem Funduszu, a zarządzającym Funduszem, czyli Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Nie będę wiódł z panem sporu na temat pewnych wypowiedzi i kwestii.

Jednak ust. 6 tego przepisu wyraźnie stwierdza, że umorzenia, o którym mowa, w formie pisemnej dokonuje się na podstawie przepisów prawa cywilnego. Oczywiście może mnie pan przekonywać, że mogą być przesłanki do umorzenia wskazane w umowie – OK, zdarzy się, że będą. Jednak, jeżeli podstawą umorzenia są przepisy prawa prywatnego… Tak tu zostało napisane, czytam to, co jest tu napisane, a nie to, co pan robi w praktyce itd. Nie twierdzę, że pan źle robi, jak pan tak robi. Czytam jednak to, co wynika i wywodzę skutki z ust. 6, tj. że umorzenia dokonuje się wedle przepisów prawa cywilnego, a nie będziemy po prostu zastanawiać się nad tym, jakie reguły tam obowiązują.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Pan prezes Artur Michalski *ad vocem*.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Artur Michalski:

Szanowni państwo, szanowny panie pośle, przytoczę panu zapis z art. 58 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, dotyczący kwestii związanych z umorzeniami. Brzmi on tak: „Umorzenie należności oraz odroczenie terminu spłaty całości lub części należności albo rozłożenie płatności całości lub części należności na raty następuje w formie pisemnej na podstawie przepisów prawa cywilnego”. To mówi ustawa o finansach publicznych, więc nie mówmy tu o żadnym planie prywatnym, bo ten zapis cytowany jest dosłownie z ustawy o finansach publicznych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Problem, drogi panie, jest tylko jeden – że utworzył pan odrębny fundusz i określa pan w tym przepisie sposób dysponowania środkami zgromadzonymi w funduszu odrębnym.

Wedle tych reguł one się nie przenoszą bezpośrednio. Jeżeli tak jest, to po co tu pisać takie rzeczy? Jeżeli będzie pan wywodził skutek z tego, to ktoś powie, że dla tego fun-

duszu celowego wprowadzono ekstra rozwiązanie, na mocy którego przepis prawa prywatnego daje podstawę do dysponowania.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Szanowni państwo, jest sprzeciw wobec tego artykułu? Jest, zatem głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 28ze? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo, art. 28ze został przyjęty.

Przechodzimy do art. 28zf. Czy jest sprzeciw wobec artykułu 28zf? Jest sprzeciw, w takim razie głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 28zf? Proszę o podniesienie ręki. (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję, artykuł został przyjęty.

Kolejny artykuł to art. 28zg. Czy jest sprzeciw? Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to nie sprzeciw. Mamy tutaj dwie kwestie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł podniósł rękę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Przepraszam, nie zauważyłem.

Mamy dwie kwestie do poruszenia przy okazji ust. 3 pkt 1, w którym jest mowa o tym, że: „ze środków Funduszu może być udzielone wsparcie wnioskodawcy, który posiada potencjał kadrowy i organizacyjny niezbędny do realizacji projektu". Chcielibyśmy zauważyć, że sformułowanie „niezbędny" jest pojęciem trochę nieostrym i wymaga wyjaśnienia, ewentualnie doprecyzowania albo zupełnego skreślenia tego pojęcia, bo wiadomo, że każdorazowo musi to być odpowiedni potencjał kadrowy i organizacyjny do realizacji projektu. Zauważam zatem, że to sformułowanie niczego nie wnosi.

Druga kwestia do poruszenia jest przy okazji pkt 2, w którym mamy sformułowanie „posiada techniczne możliwości realizacji projektu". Oczywiście brak jest doprecyzowania, o jakie techniczne możliwości tutaj chodzi. Prosilibyśmy ewentualnie albo o doprecyzowanie albo wyjaśnienie, czyli odkodowanie projektowanej normy.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie ministrze?

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Zgadzamy się na skreślenie słowa „niezbędny", a tutaj poproszę o wyjaśnienie pana dyrektora.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o techniczne możliwości realizacji projektu, to mamy tu na myśli chociażby potencjał techniczny danego podmiotu.

Fundusz jest dedykowany rynkowi nowemu i rozwijającemu się, na którym wiele podmiotów tak naprawdę dynamicznie zmienia swoje możliwości. Chcielibyśmy uniknąć sytuacji, w której o środki będą ubiegać się podmioty nieprzygotowane do realizacji projektów. Chcielibyśmy również uzyskać rękojmię tego, że projekty te mogą zostać wykonane w czasie oraz w budżecie przy danych warunkach technicznych. Co to oznacza? Zostanie to oczywiście doprecyzowane w regulaminach konkursów.

Podam przykład. Może być konkurs na zaprogramowanie oprogramowania dla słupków ładowania, co jest rzeczą bardzo szczegółową i wymaga od danych firm posiadania kompetencji i możliwości technicznych do realizacji. To wszystko będzie w regulaminach konkursów.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Zdzisław Gawlik zgłosił sprzeciw. Pan przewodniczący Włodzimierz Karpiński.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Mam generalne pytanie do Biura Legislacyjnego.

Czy nie uważacie panowie mecenasi, że tego typu zapisy powinny być regulowane aktami niższego rzędu?

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, odpowiem wprost na to pytanie – nie, ponieważ w aktach podustawowych nie moglibyśmy kształtować np. kwestii warunków. Jest to zarezerwowane dla przepisów o randze ustawowej, w których wprost należy wskazywać między innymi kryteria, warunki, zasady. Są to też kwestie związane z prawami i obowiązkami, jakie są nakładane na przepisy o randze ustawowej.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik(PO):

Chciałbym zapytać o warunki udzielania wsparcia. Jeden z warunków przewidziany jest w art. 28zg ust. 3 pkt 5, tj. „zapewnienie, że środki finansowe na realizację projektu nie będą pochodzić" itd. W jakiej formie oczekujecie państwo składania tych zapewnień? Czy przewidujecie państwo w tej sytuacji – bo nie ma tutaj czegoś takiego – skutki za fałszywe zapewnienia czy oświadczenia? Nie wiem, w jakiej formie miałoby się to odbywać.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan minister, proszę.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Tu jest kwestia taka, że mówimy, że zapewni. Chodzi więc o oświadczenie przyszłego beneficjenta, który w ten sposób ze swojej strony tym oświadczeniem już naraża się na pewne sankcje karne, z samego oświadczenia.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jest sprzeciw, w związku z tym głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 28zg? Proszę o podniesienie ręki. (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 28zh. Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw. W takim razie głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 28zh? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, stwierdzam, że art. 28zh został przyjęty, a teraz art. 28zi. Czy jest sprzeciw wobec tego artykułu? Jest sprzeciw. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 28zi? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, artykuł został przyjęty.

Teraz art. 28zj. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, stwierdzam, że artykuł został przyjęty. Czy jest sprzeciw wobec art. 28zk? Nie słyszę, stwierdzam, że artykuł został przyjęty. Czy jest sprzeciw wobec art. 28zl? Nie ma, stwierdzam, że artykuł został przyjęty. Czy jest sprzeciw wobec art. 28zm?

Biuro Legislacyjne ma uwagę, ale sprzeciw jest dalej.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Drobna korekta. Jest prośba o możliwość dokonania korekty w art. 28zm ust.1. Chodzi o to, żeby po wyrazie „dni" dodać przecinek oraz wyraz „;licząc". To taka drobna korekta redakcyjna, żeby było precyzyjnie.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Zdzisław Gawlik zgłosił sprzeciw, więc głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 28zm? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1) Dziękuję, stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Teraz art. 28zn. Czy jest sprzeciw wobec tego artykułu? Nie słyszę, stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec art. 28zo? Nie ma, artykuł został przyjęty. Czy jest sprzeciw wobec art. 28zp? Jest sprzeciw. W takim razie głosujemy. Czy to jest pytanie pana posła?

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Sprzeciw i pytanie.

Chciałem zwrócić uwagę na przewidziane w ust. 3 założenie już ustawowe, że umowy, na podstawie których udziela się wsparcia… To jest owa naturalna konsekwencja, o której panowie mówicie, tj. że jest umowa, jest umorzenie, jest w umowie, w której są przesłanki. Tutaj zakładacie w ustawie, że umowa o udzielenie wsparcia może być zmieniona.

Zakładacie zatem *de facto* w ustawie, że umowy te mogą być zmieniane. Stąd pytanie, dlaczego już z góry zakładać, że umowy, które będą podstawą dysponowania środkami Funduszu, mogą być zmienione?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

Żeby mogły w ogóle nastąpić zmiany w umowie, to musi być na to zgoda ustawowa.

Jeżeli nie wprowadzilibyśmy w ustawie takiej możliwości, to nie można by było wprowadzić owych zmian. Mówimy o przypadku, w którym zmiany nie wpływają na spełnienie kryterium wyboru projektu, co skutkowałoby negatywną oceną tego projektu.

Wychodzimy z wieloletnich doświadczeń. Są różnego typu przypadki, że zostanie pominięte coś, co nie ma wpływu na kryteria wyboru. W takiej sytuacji wprowadzamy taką możliwość. To jest bezpieczeństwo, wynikające z wieloletnich doświadczeń i różnego typu przepisów.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

W takim razie głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 28zp? Proszę o podniesienie ręki. (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję, artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 28zr. Czy jest sprzeciw? Jest, więc głosujemy. A, to jeszcze pytanie. Proszę, pani poseł Jolanta Hibner.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Dziękuję bardzo.

Jest tu dla mnie jakaś niekonsekwencja, bo z jednej strony jest napisane, że projekt rocznego planu finansowego przygotowuje Narodowy Fundusz, a później jest, że roczny plan finansowy sporządza dysponent. To kto sporządza?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Pani poseł, jest różnica pomiędzy planem a jego projektem.

Projekt jest przygotowywany przez Narodowy Fundusz, a plan jest sporządzany przez dysponenta.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

W takim razie głosujemy art. 28zr. Kto jest za jego przyjęciem? Ręka do góry. (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Teraz mamy jeszcze czwartą zmianę na końcu, a jeszcze wcześniej mamy jeszcze autopoprawkę.

Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Pan przewodniczący ma oczywiście rację. Teraz przechodzimy do autopoprawki, która dotyczy dodania kolejnych pkt w art. 1, oznaczonych 3a-3d.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec autopoprawki?

Biuro Legislacyjne, ale nie sprzeciw.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Sprzeciw nie. Mamy tylko wątpliwości odnośnie do najpierw pkt 3a.

Jest tutaj możliwość skonstruowania i odwołania się do przepisów odrębnych. Prosilibyśmy o chwilę refleksji w celu zapewnienia należytej komunikatywności tej normy oraz ewentualnie zwrócenie uwagi odbiorcom i wskazanie, o jakie konkretne przepisy chodzi, poprzez ewentualne enumeratywne ich wymienianie albo też wskazanie zakresu merytorycznego tych przepisów.

Bowiem, jak by nie było, przepis ten będzie rzutował i będzie aktem odnoszącym się do działalności gospodarczej. W tym momencie dobrze by było, aby adresat wiedział, o jakie przepisy tutaj chodzi.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o ustosunkowanie się do tej wątpliwości.

Zastępca dyrektora Departamentu Energii Odnawialnej i Rozproszonej ME Leszek Banaszak:

Ogólne odwołanie do odrębnych przepisów o Krajowej Administracji Skarbowej zostało zastosowane celowo, w odniesieniu do systemów prowadzonych przez Krajową Administrację Skarbową – ze względu na szerszy wachlarz obowiązujących przepisów niż tylko ustawa o Krajowej Administracji Skarbowej. Chodzi o przepisy, które regulują kwestie funkcjonowania systemów danych, na podstawie których dane przekazywane są prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki.

Poza tym taka konstrukcja funkcjonuje już od pewnego czasu w ustawie o biokomponentach i biopaliwach ciekłych i dotychczas nie budziła wątpliwości.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, jeszcze pytanie, jeśli chodzi o kwestie proceduralne.

Czy będziemy omawiać teraz całą zmianę, która obejmuje pkt 3a, 3b, 3c, czy będziemy po kolei, oddzielnie?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Nie było do tego sprzeciwu, więc proszę, żeby panowie omówili…

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, w takim razie do całości, tj. do zmian 3a-3c.

Kolega zasygnalizował już kwestię, która została wyjaśniona przez pana dyrektora do zmiany 3a. Natomiast w zakresie zmiany 3b jest pytanie do lit. c. Prosimy ewentualnie o potwierdzenie, czy taka jest intencja wnioskodawców, czy nowe brzmienie ust. 3 w art. 30b nie spowoduje konieczności zmiany odesłania np. w ust. 5 w pkt 1 i 2? To jest pierwsze pytanie.

Druga kwestia również dotyczy pkt 3b lit. c, ale w dalszej części. To jest ust. 3 pkt 4. W tym miejscu znajduje się odesłanie „oraz biokomponentów, o których mowa w pkt 1 lit. a". Pragniemy zauważyć, że pkt 1 lit. a nie stanowi o biokomponentach, a jedynie o paliwach ciekłych wykorzystanych do realizacji obowiązku, o którym mowa w art. 23b.

Uwzględniając definicje, które są zawarte w zmienianej ustawie w art. 2 ust. 1 pkt 3 i 10 ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych, a także z uwagi na art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, należałoby chyba poddać w wątpliwość traktowanie paliw ciekłych jako biokomponentów. Zatem – *de facto*

zasadność formułowania takiego odesłania. Pytanie do strony wnioskującej brzmi: czy to odesłanie spełnia cel, który chcą państwo zrealizować tym przepisem?

Zatem te dwie kwestie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o odpowiedź.

Zastępca dyrektora Departamentu Energii Odnawialnej i Rozproszonej ME Leszek Banaszak:

Dziękuję bardzo.

Do pierwszego pytania: przeanalizowaliśmy kwestię i nie spowoduje to żadnych problemów. Dalej, jeżeli chodzi o sprawozdania kwartalne oraz sprawę kaskadowego odwołania, powiem, że brzmienie tego przepisu zostało wypracowane przez komisję prawniczą i w naszej opinii jest ono przejrzyste. Stąd wnosimy o zachowanie go w zaproponowanym kształcie.

Zastosowanie w pkt 4 kaskadowego odniesienia jest uzasadnione. Naszym zdaniem jest ono uzasadnione potrzebą wypracowania przepisu jasnego i zrozumiałego dla przedsiębiorcy. Ponadto, tak skonstruowany zapis ułatwi opracowanie rozporządzenia w sprawie wzoru sprawozdania. Będzie on znacznie bardziej przejrzysty i czytelny dla odbiorców normy, czyli przedsiębiorców zobowiązanych do przygotowania i złożenia sprawozdania kwartalnego.

Ostatnia kwestia dotyczy biopaliw i biokomponentów. Jest to właściwe, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję, stwierdzam przyjęcie autopoprawki.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Czy cała jest przyjęta?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Szanowny panie pośle, pytałem, czy jest sprzeciw do autopoprawki? Nie było sprzeciwu, Biuro Legislacyjne z ministerstwem wyjaśniało. Stwierdzam przyjęcie, przechodzimy do zmiany czwartej.

Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy zapytać o zasadność zmiany czwartej, która dotyczy uchylenia art. 37 i art. 37a. Przypomnę, że przepisy te w ustawie o biokomponentach i biopaliwach ciekłych są umieszczane jako przepisy przejściowe.

Wydaje nam się, że w tym momencie nie ma żadnej zasadności ich uchylania, biorąc pod uwagę, że dotyczyły one okresu 2008-2014. Tym samym przepisy te już wyekspirowały i stanowią w tej chwili tylko normę o charakterze informacyjnym. Można powiedzieć, że ułatwia to odbiorcom tego aktu odkodowanie, odczytanie rysu historycznego normy zawartej w art. 37 i art. 37a.

Stąd pytamy po prostu o *ratio legis* uchylania jednostek, które na dobrą sprawę spełniły już swoją rolę?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o ustosunkowanie się do uwag.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Po konsultacjach przyjmujemy tę uwagę Biura Legislacyjnego.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Czyli *de facto* zmiana czwarta może zostać skreślona?

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Tak.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Prosilibyśmy więc o przyjęcie takiej poprawki i trzy podpisy. Zaraz przygotujemy i opracujemy poprawkę.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo, bo już w sumie nie wiem, w którym miejscu jestem przy tempie tych wszystkich poprawek.

Może mógłby pan zaznaczyć treść, to może się połapię? Jeżeli byłby pan w stanie wskazać, w którym miejscu treściowo jesteśmy, bo nie mogę nadążyć.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie pośle, art. 1, zmiana 4 w ustawie; ostatnia strona, ostatni wers.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Jeśli państwo pozwolą. W tej chwili jesteśmy w art. 1, w zmianie 4. To jest ostatnia zmiana, która została ujęta w przedłożeniu rządowym, w art. 1. Właśnie do tego mieliśmy uwagi.

Tak, panie pośle, była robiona autopoprawka, która była omawiana kompleksowo, jak zasugerował pan przewodniczący. Zatem dodawane są pkt 3a, 3b, 3c i 3d.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Dziękuję bardzo za to kompleksowe rozwiązanie problemu. Już wiemy wszystko.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę jeszcze raz o podsumowanie ustaleń ministerstwa i Biura Legislacyjnego co do zmiany 4.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, ustaliliśmy przed momentem – pan dyrektor jeszcze potwierdził – że intencją jest to, aby w art. 1 skreślić pkt 4, który brzmi „uchyla się art. 37 i art. 37a".

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Za chwilę będzie poprawka do tego.

Jest poprawka do zmiany czwartej. Kto jest za przyjęciem poprawki do zmiany 4, polegającej na skreśleniu zmiany 4? Proszę o podniesienie ręki. (9) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (8)

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do przyjęcia art.1 z wprowadzonymi zmianami. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1? Jest sprzeciw. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 1 po wprowadzonych zmianach? (8) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję. Stwierdzam przyjęcie art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Czy jest sprzeciw wobec zmiany pierwszej w art. 2? Nie ma, stwierdzam przyjęcie zmiany pierwszej w art. 2.

Czy jest sprzeciw wobec zmiany 2 w art. 2? Nie słyszę, stwierdzam przyjęcie zmiany 2 w art. 2.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Panie przewodniczący, o jaką zmianę 2 w art. 2 chodzi?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę przewrócić stronę, panie pośle – na str. 16.

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie zmiany 2 w art. 2. Czy do przyjęcia całości art. 2 jest sprzeciw? Nie słyszę, stwierdzam przyjęcie art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Czy jest sprzeciw wobec zmiany 1 w art. 3? Jest, pani poseł Jolanty Hibner. Głosujemy zmianę 1 w art. 3. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany 1?. Proszę o podniesienie ręki. (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję. Stwierdzam przyjęcie zmiany 1. Przechodzimy do zmiany 2.

Czy jest sprzeciw wobec zmiany 2? Jest sprzeciw, głosujemy. Kto jest za przyjęciem zmiany 2? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Stwierdzam przyjęcie zmiany 2. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całego art. 3? Jest. Głosujemy przyjęcie art. 3. Ręka w górę, kto jest za. (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, stwierdzam przyjęcie art. 3. Przechodzimy do art. 4. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 1? Jest sprzeciw. Głosujemy zmianę pierwszą. Kto jest za przyjęciem zmiany pierwszej? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, stwierdzam przyjęcie zmiany 1. Teraz zmiana 2. Czy jest sprzeciw wobec zmiany 2? Nie słyszę, stwierdzam przyjęcie zmiany 2. Czy jest sprzeciw wobec zmiany 3? Jest. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem zmiany 3? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, stwierdzam przyjęcie zmiany 3. Czy jest sprzeciw wobec zmiany 4? Głosujemy zmianę 4. Z pytaniem pan przewodniczący Włodzimierz Karpiński.

Poseł Włodzimierz Karpiński (PO):

Panie ministrze, nie doszukałem się, jakie koszty szacujecie po stronie PSE, jeśli chodzi o zaangażowanie w to przedsięwzięcie, czyli w odprowadzanie środków na Fundusz Niskoemisyjnego Transportu w przeciągu 10 lat.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Technologii ME Mateusz Kędzierski:

Panie przewodniczący, zgodnie z tym, co jest w ocenie skutków regulacji i o czym wspominał pan minister, szacujemy wkład PSE na ok. 500 tys. zł rocznie, jeżeli chodzi o Fundusz Niskoemisyjnego Transportu. W przeciągu 10 lat powinno dać ok. 5 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że był sprzeciw. Czy to był głos pana przewodniczącego?

Sprzeciw, aha, dobrze. Kto jest za przyjęciem zmiany 4? Ręka w górę. (8) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję, zmiana 4 została przyjęta. Przechodzimy do zmiany 5. Czy jest sprzeciw wobec zmiany 5? Głosujemy.

Proszę bardzo, pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Wspominamy w art. 2a, zmienianym, że: „pokrycie kosztów uzasadnionych działalności gospodarczej przedsiębiorstw energetycznych w zakresie budowy i przyłączania infrastruktury ładowania drogowego transportu publicznego i powiązanych z nią instalacji magazynowania energii, wraz z uzasadnionym zwrotem z kapitału zaangażowanego w tę działalność w wysokości nie mniejszej niż stopa zwrotu na poziomie 6%”.

Skąd to 6%? Skąd ta 6% stopa zwrotu? Należy pamiętać bowiem o skutkach ustawy o elektromobilności, które pojawią się dla odbiorcy 1 stycznia 2020 r.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski:

W tym zakresie nie ma żadnej zmiany, tak to rozumiem.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Pytam o przepis, który jest i antycypuję już skutki, pamiętając, co jest w tamtej ustawie.

To nie jest tak, że uchwalamy dzisiaj przepis, wskazując pewne wielkości, które po prostu będą się rolować w czasie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Ropy i Gazu Ministerstwa Energii Elżbieta Piskorz:

Elżbieta Piskorz, dyrektor Departamentu Ropy i Gazu.

Dwie kwestie. Zmiana, którą tutaj przedstawiamy, ma tylko charakter techniczny. Nie określamy stopy wzrostu, ponieważ ta stopa wzrostu została już określona w ustawie o elektromobilności. W tym zakresie nie dokonujemy żadnej zmiany.

Zmiana, którą proponujemy, jest tylko kwestią uwzględnienia pewnej specyfiki punktów ładowania dla transportu publicznego. W obecnych przepisach transport publiczny powinien ładować się w ogólnodostępnych punktach ładowania.

Natomiast, ponieważ transport publiczny ma pewną specyfikę, a ogólnodostępne punkty ładowania powinny na tych samych zasadach zapewnić możliwość korzystania z nich każdemu odbiorcy, to transport publiczny już nawet teraz, korzystając z tradycyjnych źródeł zasilania autobusów, ma swoje własne stacje ładowania.

Tylko na tym polega ta zmiana. Chodzi i to, że ogólnodostępny punkt ładowania został zastąpiony infrastrukturą ładowania drogowego transportu publicznego. To jest jedyna zmiana. Ma ona czysto techniczny charakter.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Głosujemy zmianę 5. Kto jest za przyjęciem zmiany 5? (9) Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję. Zmiana 5 została przyjęta.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Przepraszam, czy mogę, bo mam jeszcze jedną wątpliwość do zmiany 5 pkt c. Chciałbym dopytać.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie pośle, ale przyjęliśmy zmianę 5.

Przechodzimy do autopoprawki. To jest pkt 2 na str. 7.

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, pytanie do strony rządowej. W zmianie, która dotyczy art. 47, w lit. a pojawia się sformułowanie „z zastrzeżeniem”. Pragniemy zasygnalizować, że tego typu sformułowanie może budzić poważne wątpliwości interpretacyjne. Zgodnie z przyjętymi dobrymi praktykami legislacyjnymi, jeżeli istnieje konieczność sformułowania zastrzeżenia wyłącznie w celu poinformowania adresata, że w innym przepisie sformułowano wyjątek od normy, używa się wyrażenia „z wyjątkiem”.

Natomiast, jeżeli istnieje konieczność sformułowania zastrzeżenia wyłącznie w celu poinformowania adresata, że w innym przepisie sformułowano uszczegółowienie normy, używa się wyrażenia „z uwzględnieniem”.

Pytanie do strony rządowej, czy tego typu sformułowanie jest tutaj zasadne, biorąc pod uwagę, że znajdujemy się w tej samej jednostce redakcyjnej? Przypominam, że chodzi o art. 47. Czy ewentualnie, jeżeli w ocenie wnioskodawców sformułowanie jest niezbędne, nie można byłoby go zastąpić właściwą formą – tj. z wyjątkiem albo z uwzględnieniem?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Zastępca dyrektora Departamentu Ropy i Gazu Ministerstwa Energii Paweł Pikus:

Paweł Pikus, Departament Ropy i Gazu Ministerstwa Energii.

Zgodnie z tym, co zaproponowało Biuro Legislacyjne, proponujemy zamianę wyrażenia „z zastrzeżeniem” na wyrażanie „z uwzględnieniem”.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Nie było jeszcze sprzeciwu do tej zmiany. Nie słyszę sprzeciwu do autopoprawki. W związku z tym stwierdzam przyjęcie autopoprawki z tą zmianą.

Szanowni państwo, mamy teraz cały art. 4. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4? Jest. Kto jest za przyjęciem art. 4, z przyjętymi zmianami oczywiście? (8) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję, art. 4 został przyjęty.

Szanowni państwo, widząc, jak trochę kurczy nam się kworum, proponuję zamknięcie dzisiaj posiedzenia i kontynuowanie tematu na najbliższym posiedzeniu, które będzie 16 maja o godz. 16. Będziemy mieli wtedy ustawę terminalową i kontynuację tej ustawy. To będzie w środę.

Na dzisiaj bardzo serdecznie państwu dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.